

Numer dzisiejszy zawiera dodatek ilustrowany —  
kosztuje 25 gr.

Nr. 7542.

Ro. XXVI.

# Wiek Nowy

Popularny dziennik ilustrowany  
Wychodzi we Lwowie każdego dnia popołudniu

Niedziela 15. sierpnia 1926.

Cena za egzemplarz we Lwowie i w całym Kraju **25 gr.**

Prenumerata mies. we Lwowie i w kraju Zł. 1.50

Prenumerata kwartalna . . . . . Zł. 13.—

Prenumerata miesięczna zagranicą . . . . . Zł. 6.—

Adres: „WIEK NOWY“ Lwów, ul. Sokoła 4. — Tel.

Nacz. Redaktora 35-70. Redakcji 16, Dyrekcji 28-90.

Administracji 26-77. — Konto P. K. O. Nr. 140954.

## Potworny mord. Fryzjer lwowski w roli lekarza.

### Stanowisko Polski wobec reorganizacji Rady Ligi Narod.

Berlin, 13 sierpnia. (Pat.). Cała prasa tujejsza zamieszcza alarmujące depesze z Londynu, Paryża i Genewy, które zapowiadają wielkie trudności w obradach komisji przygotowawczej do spraw reorganizacji Rady Ligi, głównie z powodu stanowiska Polski, wysuwającej trzy żądania:

1) Równoczesnego wejścia do Rady z Niemcami; 2) zabezpieczenia z góry pełnowyborczy do Rady po upływie 3-ech lat; 3) warunek, że Ogólne Zgromadzenie nie może odwołać z Rady niestałego członka przed upływem jego mandatu.

### REKORDOWE ZBIORY W AMERYCE.

Nowy Jork, 13 sierpnia. (AW.). Według informacji pochodzących z kół rządowych, przewidywany w tym roku urodzaj w Stanach Zjednoczonych dojdzie do cyfr rekordowych. Ogólna suma zbiorów określona jest na 829 miliardów buszli. W roku ubiegłym średni urodzaj dał jedynie 669 miliardów.

### CZICZERIN PRZYGOTOWUJE PROTEST przeciw porozumieniu francusko-rumuńskiemu.

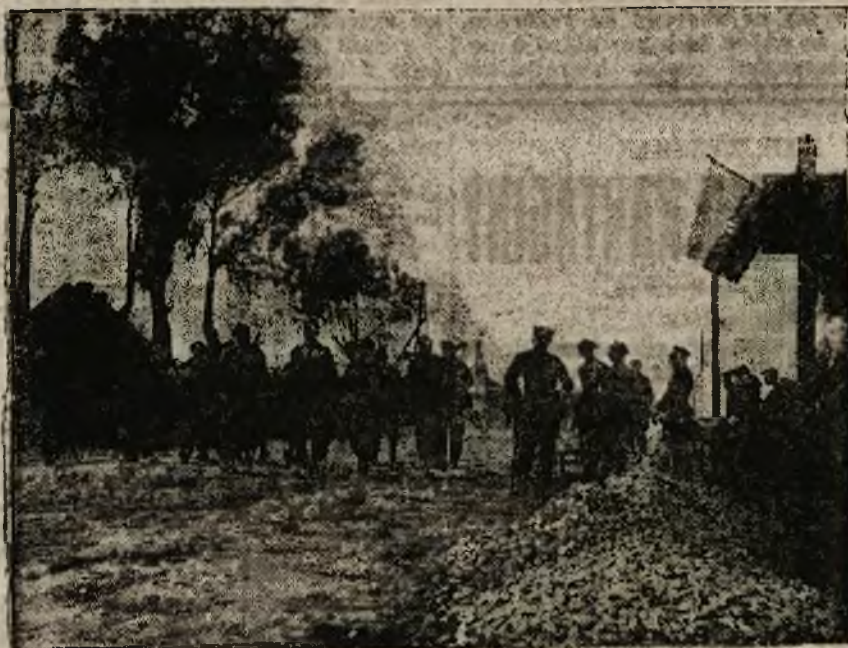
Moskwa, 13 sierpnia. (AW.). Komisarjat ludowy do spraw zagr. w najbliższym czasie zaprotestuje energicznie przeciw porozumieniu francusko-rumuńskiemu. Cziczeryn zamierza wskazać w nocie na niewątpliwą tendencję traktatu skierowanego przeciwko interesom SSSR, zarówno w dziedzinie terytorjalnej (sprawa Bessarabji), jak i w zakresie zagadnień gospodarczych.

Pras tujejsza stwierdza, że Poincare wbrew nadziejom stosuje wobec Sowietów systematyczną wrogą politykę, która uzależnia całkowicie Francję od imperjalizmu Wielkiej Brytanji.

### KATASTROFA KOLEJOWA W NIEMCZECH.

Wiedeń, 13 sierpnia. (Pat.). Miedzy stacjami Freysing i Moosburg wykoleił się

### Z dnia święta legionowego.



W pamiętny dzień 6 sierpnia 1914 roku wyruszyły Legiony polskie pod dowództwem obecnego marszałka Józefa Piłsudskiego z „Oleandrów“ w Krakowie przez granicę rosyjską do Kielc. Ku upamiętnieniu tej historycznej chwili odbywa się co roku „marsz Kadrówki“ do Kielc tym samym legionowym szlakiem. Rycina nasza przedstawia zwycięską drużynę 27 p. p. z Częstochowy pod dowództwem kapitana Janusza Wójcika w drodze do Kielc na punkcie kontrolnym w Słomnikach.

dzisiaj przed południem pociąg pośpieszny, zdążający z Berlina. Trzy wozy zostały wywrócone. Według pogłosek 12 osób zostało zabitych, według zaś innych wersji 15 osób jest ciężko rannych, a 20 lekko rannych. — Przyczyną katastrofy było wykolejenie się lokomotywy, która pociągnęła za sobą wagony. —

### ROZWÓJ LOTNICTWA SOWJECKIEGO.

Moskwa, 13 sierpnia. (AW.). Według sprawozdania wydziału awiacji komisarja-

tu ludowego do spraw wojskowych, stan obecny lotnictwa wojennego państw SSSR, obliczony jest na 1880 jednostek lotniczych i 90.000 ludzi. Propaganda awiacji w SSSR, prowadzona jest bardzo intensywnie, przyczem istnieje kilkanaście szkół przygotowujących do studjów lotnictwa w wył szkole wojennej.

W dzisiejszym numerze dalszy ciąg sensac. powieści Syena Elvestad'a pod tyt. „Zakładnik“.

# Obecna sytuacja w Rosji.

## Próbują zaprzeczać, a jednak dzieją się w „raju” bolszewickim niebywale rzeczy.

(Korespondencja własna „Wiek Nowy“).

Bez gospodarza. — Ludność na rozdrożu. — Wyzwalanie się z pod władzy groźnego widma. — Radz sowiecki przestaje być panem sytuacji. — Bankructwo idei dyktatury proletariatu. — Inne siły pedza ku władzy. — Kto będzie nowym gospodarzem?

Moskwa w sierpniu.

„Bez gospodarza” — oto jak należy scharakteryzować obecną sytuację w państwie czerwonym. Daje się to tu odczuwać na każdym kroku, w dziedzinie politycznych stosunków wewnętrznych, jak również w życiu gospodarczo-ekonomicznym. Atmosfera, w której żyje i przebywa przeciętny obywatel sowiecki, nagle, w następstwie ostatnich wypadków,

doznała stanowczej zmiany.

Na zewnątrz niby nic się nie zmieniło, jednak...

Oligarchja z Kremla w dalszym ciągu trzyma mocną dłoń steru władzy w swych rękach, niszczyli aparat czczyczejki działa w całej pełni, prowadząc swój wypróbowany system terroru i zatracenia względem tych, którzy jeszcze niedawno sami też walczyli wszeregach tej „zaszczytnej” instytucji.

Prasa bolszewicka z urzędu trąbi codzien w niobogłosy o ostatecznym zgnieceniu itd, jednak nikt nie wątpi, że

stało się coś bardzo poważnego,

że znajdujemy się tu w szczyty na rozdrożu.

Wiadomo, że ani w żadnym ustroju polityczno-społecznym osoba kierownika,

prowadzący i wodza nie odgrywa takiej decydującej roli, jak w ustroju bolszewickim. Wiadomym też było, że bolszewicy potrafili wytworzyć w Sowdepji

atmosferę ogólnej bojaźni.

postrachu i głębokiej apatii, obejmującej wszystko, co wychodzi poza ramy codziennej walki o chleb powszedni.

Groźne widmo czekistów — tych wszechwładnych panów życia i śmierci każdego obywatela, — jawnych i tajnych — zawsze i wszędzie przesuwano się mu się przed oczyma, nawet w gronie najbliższej rodziny, gdyż jednym ze strasznych następstw układu bolszewickiego było właśnie narodzenie się Kainów w każdej niemal rodzinie obywatela sowieckiego.

Z chwila nagłego zgonu „wielkiego Feliksa” (Dzierżyńskiego), a zwłaszcza głębokiego rozłam w łonie rządzącej oligarchji, obywatel odrazu poczuł,

wielką zmianę na swą korzyść i powoli, lecz systematycznie zwalnia się z pod władzy groźnego widma czczyczejki, która panowała nad nim i całym jego życiem.

Sam rząd też odczuł powolną śmierć tego widma, gwałtowny ubytek jego siły

i panowania w duszy i nastrojach ludności. Stąd też powstała atmosfera „bez gospodarza”, o której wyżej wspomnieliśmy. „Bez gospodarza” poczuł się w pierwszym rzędzie rząd moskiewski. Wie on dobrze że przestał być gospodarzem w kraju, panem sytuacji,

że stracił swe wpływy i nie może dalej liczyć na poparcie tych, których dotychczas uważał za wszechwładnych panów Sowdepji. Dlatego też odroczył, jak już wkrótce doniesiono telegraficznie, wybory do Rad oraz Kongres rad na cały rok. A więc rząd próbuje uratować swą sytuację tem, że będzie cały rok rządził „bez gospodarza”...

„Bez gospodarza” — brzmi główne bojowe hasło opozycji. Proletariat — twierdzi ta opozycja. — przestał być gospodarzem, panem sytuacji,

idea o dyktaturze proletariatu zbankrutowała, inne siły żywiołowe pedza ku władzy, trzeba więc szukać i znaleźć innego gospodarza...

„Niema gospodarza, niema jedynej kierującej siły”, słyszy się we wszystkich instytucjach, a nawet... w czczyczejki. Nie tylko w każdej z autonomicznych republik sowieckich, wchodzących w skład federacji moskiewskiej, lecz niemal w każdej poszczególnej miejscowości władza lokalna prowadzi własny system rządzenia i głosi oswobodzenie się z pod autorytetu organów centralnych.

Każda czczyczejka zwalcza obecnie opozycję i „kontrewolucję” na własny system, jakby nie było gospodarza.

Czyżby dwa miesiące temu można było sobie wyobrazić, aby „legalnie” zamianowani kierownicy w dwu najpoważniejszych dziedzinach państwowości sowieckiej, a to w armii czerwonej i naczelnym zarządzie

DR. ANTONI MARCZYŃSKI.

## W PODZIEMIACH KARTAGINY

Powieść współczesna.

Ciąg dalszy.

— Odradzam państwu stanowczo drogę z Matmata do Kebilli ze względu na bezpieczeństwo. Wprawdzie nasze garnizony stoją w Medenine, Tatahouine i Douirat i jeszcze dalej, ale między oazami nie jest pewnie, zwłaszcza dzisiaj. Przykład hiszpańskiego Marokka podzielał zaraźliwie a tamtejsze szczyty zawsze słynęły z rozbojów. Trzyma ich niby w ryzach Sidi Ibrahim Bej, „nasz przyjaciel”, ale też nieraz trzeba było demonstracyjnych ruchów kawalerji i aeroplanów, by afekt przyjacielski nie osłabł. Nie mówię tego umyślnie przy Hassanie i prosiłbym w razie odmowy na jego propozycje nie mu nie wspominać o tych względach przezorności. To jest Arab i to narodowiec, patriota. Niech wie, że gdzie sięga ręka francuska, tam bezpieczeństwo jest zapewnione, choćby tak nawet, w pewnej chwili w zupełności nie było, jak teraz na przykład, — zakończył cicho Maurycy.

Tymczasem Jeanne, Woon i dr. Sabatier obrabiając wyczerpujące tematy sportowe, zesłał na ostatnią Olimpiadę i jej wyniki.

Kenworthy ze Stevensonem zachowywali się wykopaliskami lat ostatnich. Nazwiska Halla, Franforta, Feltona, Cartera i Carnarvona nie schodziły im z ust. Z kolei przeszli do wykopalisk Kartagińskich i największych w Trypolisie. Irena słuchała z zaciekawieniem, poczem w pewnej chwili rzekła do inżyniera:

— Muszę panu pokazać prezent, jaki otrzymałam o dpewnego Araba. Z temi słowy, wyjechała z torebki małe zawiniątko i wręczyła je inżynierowi. Stevenson rozchylił bibułę i nie mógł powstrzymać okrzyku

zdumienia. Uwaga całego towarzystwa skupiła się na trzymany przez niego przedmiot.

— Patrz Maurycy, — rzekł Stevenson, — oto branzoleta szkieletu punickiego, albo jej kopja.

— Niemożliwe!

— Ależ z pewnością, tylko zupełnie oczyszczona. Kto pani darował tę branzoletę? — zwrócił się inżynier do Ireny.

— Pewien młody Arab, który wiozł konie z Palermo. Opatrzyłam mu wówczas skaleczoną rękę i tak mi się dzisiaj zrewanżował.

— Czy nie wie pani, jak on się nazywa lub gdzie mieszka?

— Wiem tylko tyle, że mu na imię „Omar”, ale na tem kończy się moja znajomość. Jednakże spotykamy go codziennie rano, przy wyjściu z hotelu. Ale co pana tak zaciekawiło?

Stevenson opowiedział w krótkich słowach historję znalezienia branzoletki. Irena wysłuchawszy, rzekła:

— W takim razie jest ona bezsprzecznie pańska własnością, panie inżynierze i proszę ją zatrzymać sobie.

— Nigdy się na to nie zgodzę. To może być duplikat. Może chłopiec ów doszedł do posiadania jej zupełnie legalną drogą. Mnie interesuje tylko ten szczegół, w jaki sposób chłopiec ten doszedł do posiadania tej branzolety, względnie od kogo ją dostał.

— A więc jutro rano wyjaśnimy. Dobrze?

— Doskonale. Czy pani pokazywała ją już Hassanowi?

— Nie. Nie mu nawet o tem nie wspominałam.

— To dobrze, to bardzo dobrze... Proszę mu laskawie nie mówić nic o tem, aż tego chłopca wybadam...

— Patrzcie lepiej, jak ślicznie wygląda ten tłum różnobarwny, płynący u stóp kawiarni, — zauważyła Jeanne.

Spojrzenia całego towarzystwa pobiegły w stronę balustrady kawiarni. W istocie

widok był niezwykły i piękny.

Tu krzyżowały się we wszystkich kierunkach tłumy przechodniów z Avenue Jules Ferry, Avenue de France, Avenue de Paris i Avenue de Carthage.

Barwne mundury oficerów francuskich, białe, kremowe i brązowe burnusy wysokich dystyngowanych Arabów, granatowe bluzki majtków przybyłej eskadry wojennej, białe ubrania Europejczyków, stale tu osiadłych, sportowe ubranka turystów, popołudniowe bez rękawów suknie Europejek, otulonych wierzystymi szalami wszystkich odcieni i kolorów z frendzlami aż do ziemi, białe w pięknych draperjach falisto opadające „haiki” zawołowanych kobiet arabskich, niebieskie, naszywane czerwonymi taśmami żuawki olbrzymich, jak heban czarnych murzynów ze Sudanu, bufiaste pantalony iydówków, prążkowane płaszcze ciemnych Kabylów, urocze stroje niezawołowanych, pięknych śniadych Beduinów — tworzyły razem cudowny, niezrównany żywy kalejdoskop.

Z pomiędzy powodzi białych zawoi Arabów i Arabek, wychylny często nienakryte wełniste, skołtunione gęste czupryny Negrów, o zębach białych, jak śnieg, a zdrowych, jak koń słoniowa, płynęły kremowe hełmy korkowe lub ze słomki kolonistów, fruwały ogony czapek marynarzy. Położone daszki kepi francuskich oficerów, spotykały się i mijały ze stożkowatymi i czerwonymi fezami; czasem mignął mały, zgrabny kapelusik elegancki francuskiej.

A środkiem szerokiej ulicy, biegły tramwaje z otwartymi przyczepkami, przepelnione kolorowym tłumem. Jeden za drugim. Tam i z powrotem. Po obu bokach torów tramwajowych płynęły dwa rzędy aut prywatnych, skromnych, małych sportowych, luksusowych, auto - taxi. Rzadko przesunął się poważny, rozkraczony, wysoko naładowany, ciągniony przez pracowite mały. Przejażdżała konna garstka oficerów lub sportsmenów.

(C. d. n.).

G. P. U., mogli napotkać na bierny opór i „sabotaż“ ze strony ich najbliższych pomocników - współpracowników? A jednak jest tajemnicą poliszynela, że właśnie wyższe kierujące kółka armii i cztery czajki sabotują władzę Unszlichta na stanowisku faktycznego dowódcy armii. — i Meżyńskiego, jako szefa G. P. U.,

otwarcie występują przeciwko nim i uniemożliwiają wszelkie ich plany i zamierzenia. Rząd wie o tem dobrze, nie może jednak wystąpić w obronie swych wyższych dygnitarzy, niema odwagi, bo również dobrze wie, o całkowitem rozluźnieniu władzy, o tem, że straciła ona grunt pod nogami...

A ludność? — Jeździłem w tych dniach koleją z Moskwy do Saratowa. Wszędzie, po stacjach kolejowych i w drodze niestające rewizje dokumentów i osobiste.

Po zakończeniu jednej z tych licznych kontroli, zwraca się do mnie mój sąsiad z przedziału ze słowami:

wszystko, jak za ostatnich czasów caratu...

Rewidują, kontrolują, a nie wiedzą, że już minal okres, gdy te kontrole i rewizje budziły przestraszony duszy obywatela.

Jest jeszcze jeden niezmiernie ciekawy moment w obecnej sytuacji sowieckiej, godny zanotowania. Jest nim to, że oba walczące ze sobą obozy, mimo, że należą do jednej partii komunistycznej, że walka toczy się na płaszczyźnie rozmaitej interpretacji wytycznych leninizmu, jednak zgodnie głoszą, że decydujący głos w tej walce należy się jedynie tym warstwom ludności, które dotychczas znajdowały się poza nawiasem, czyli temuż obywatelowi, który żył pod groźną widmą z Lubiańki.

Oba obozy „stalinowców“ i „zinowiewców“ same przeniosły spór na forum wszech narodowe, wskazując tem, że chcą wciągnąć w wir walki całą ludność, że rola komunistów, jako panów sytuacji, jest już w przeszłości, że następuje nowy okres panowania nowych ludzi i innych ideałów... Kim będzie ten nowy gospodarz? Oto pytanie — na które odpowie najbliższa przyszłość.

Dawny.

## Święto Żołnierza.

W niedzielę, dnia 15. sierpnia br. przypada rocznica wiekopomnego rozgromienia nawały bolszewickiej w 1920 r. — CUD WISŁY. Dzień ten jest Świętem Żołnierza, a wojsko i społeczeństwo czci w dniu tym chwałę oręża polskiego, której uosobieniem i wyrazem jest ŻOŁNIERZ święci również pamięć wszystkich POLEGŁYCH w wiekowych walkach z wrogiem o całość i niepodległość Polski.

We Lwowie już w dniu 14. b. m. o godz. 6. ej wieczorem ozdobione będą wszystkie koszary i gmchy wojskowe chorągwiemi o barwach narodowych, zaś o godz. 7 wieczorem orkiestry wojskowe odegrają Hymn Narodowy na pl. św. Ducha, poczem przegrywać będą po ulcach miasta.

W niedzielę, dnia 15. sierpnia br. odbędzie się o godz. 9-tej, na boisku sportowym 19 pp. — Cytaдела — (dostęp od ul. św. Łazarza) uroczyste wnieście chorągwi narodowej i msza św. polowa z kazaniem i błogosławieństwem wojska. Popołudniu odbędą się we wszystkich oddziałach i zakładach wojskowych pogadanki na te-

mat udziału danych pułków i formacji w walkach o niepodległość w ostatniej wojnie, wzgl. na temat wiekopomnego zwycięstwa nad bolszewikami pod Warszawą w roku 1920, poczem żołnierze korzystać będą z przedstawień teatralnych i z zabaw dla nich specjalnie urządzonych.

Wieczorem odbędzie się we wszystkich oddziałach i zakładach wojskowych — uroczysty apel wieczorny, połączony z odczy-

taniem list poległych towarzyszy broni i odznaczonych w walkach o wolność Polski.

Komenda Miasta zwraca się z prośbą do wszystkich Władz, Towarzystw i Organizacji, oraz do ogółu Społeczeństwa — o udekorowanie gmachów i balkonów chorągwiemi o barwach narodowych i o wzięciu udziału w uroczystym nabożeństwie polowem na boisku Cytaдела — w niedzielę, dnia 15. b. m. o godz. 9-tej.

## Chmury nad Bałkanami.

BANDY POWSTAŃCÓW BULGARSKO-MACEDONSKICH. — GWALTOWNA KAMPANJA PRASY JUGOSŁOWIAŃSKIEJ. — ROLA DYPLOMACJI ANGIELSKIEJ.

Do niedawna jeszcze stosunki na Bałkanach zdawały się układać pokojowo. Byliśmy świadkami netylko odprężenia w stosunkach bulgarsko-jugosłowiańskich, ale i pewnego zbliżenia między oboma państwami. Również stosunki bulgarsko-rumuńskie poczęły się kształtować przyjaźnie. W ostatnich tygodniach nastąpiła gwałtowna zmiana na gorsze.

Bandy powstańców bulgarsko-macedońskich wkroczyły na terytorjum jugosłowiańskie w okolicach Uskub, przyczem przyszło do krwawych starć z wojskami jugosłowiańskimi. Również na granicy rumuńsko-bulgarskiej w Dobrudży przyszło do walk.

Następstwem tych wypadków była bardzo gwałtowna kampanja prasy jugosłowiańskiej przeciw Bulgarom, a również bardzo energiczne stanowisko rządu belgradzkiego. Rząd ten od dłuższego już czasu żądał ścisłej kontroli nad udzieloną Bułgarii pożyczką dla uchodźców bulgarskich, wyrażając podejrzenie, że w znacznej części idzie ona na zbrojenia tajemne i na finansowe zasilanie band powstańczych. Jugosławia zapowiada dalej, że w razie powtórzenia się napadów powstańców wojska jugosłowiańskie przekroczą granicę bulgarską i na terytorjum Bułgarii ścigać będą sprawców zamieszek. Rumunja, która w tej sprawie współdziała z Jugosławią, zapowiada stwo-



## Ulepszona karetka Ford „Tudor“.

Karoseria w różnych kolorach — całkowicie ze stali. Jednolita przednia szyba, zaopatrzona w przecieracz. Ulepszony daszek ochronny. Szyby boczne opuszczane i o noszone korbką. Błotniki szersze, dłuższe i zgrubniejsze niż poprzednio. Nowa, udoskonalona przekładnia i hamulce na tylne koła. Zbiornik benzyny obecnie umieszczony jest na desce czołowej pod maską motoru. Elektryczne oświetlenie i uruchomienie. Samochód wyposażony w pięć opon balonowych na odejmowanych felgach.

Pod względem wytrzymałości samochód Ford zany jest na całym świecie. Jego doskonałe cechy techniczne, a szczególnie niezawodna praca silnika, są niedoścignione. Poświęć czas to miliony zachwyconych posiadaczy samochodów Ford.

Informacji i prospektów udzieli oraz jaknajchętniej zademonstruje samochody, każdy upoważniony przedstawiciel Forda.

**Ford**

UPOWAŻNIENI PRZEDSTAWICIELE FORDA  
we wszystkich większych miastach Polski.

P. 63.

2092

## Z dnia Święta Legionowego w Kielcach.



Zwycięską drużynę, która pierwsza przybyła „szlakiem Kadrowki” w dniu 6 sierpnia br. do Słomnik, w drodze do Kielc, przyjmuje ludność miejscowa pomnikiem.

rzenie w Dobrudży w strefie militarnej głębokości 20 klm. Równocześnie Jugosławia ma zamiar zwrócić się do Ligi Narodów ze skargą na Bułgarię.

W sporze tym dyplomacja angielska odgrywa bardzo czynną rolę. Uznając zasadniczo słuszność skarg i zarzutów, dotyczących się napadów band, stwierdza równocześnie, że rozbrojona Bułgaria nie stanowi niebezpieczeństwa dla sąsiadów i że rząd Sofijski nie ma dostatecznych środków, któreby mu pozwoliły energicznie wystąpić przeciw centralnej organizacji macedońskiej. Żądania i groźby jugosłowiańskie są, według zdania Anglii, stanowczo przesadzone i niebezpieczne.

Na Bałkanie wogóle sytuacja się przekształca. Dochodzi do skutku zbliżenie między Jugosławią i Grecją, zwłaszcza w kwestji Salonik. A z zewnątrz coraz silniej i

intensywniej wkraczają Włochy na Bałkan. Pozyskały sobie Grecję mimo niedawnych sporów, a Rumunji obiecują interwencję w sporze jej z Rosją o uznanie granicy w Bessarabji. Pewne agryty dają się wyczuwać w uregulowanych zdawałoby się stosunkach włosko - jugosłowiańskich. Ekspansja włoska w Albanji i aktywność polityki rządu rzymskiego na półwyspie bałkańskim budzą żywy niepokój w Jugosławji. Równocześnie krąży pogłoski o mającym jakoby nastąpić małżeństwie króla bułgarskiego Borysa z jedną z księżniczek włoskich. Fakt ten świadczyłby o zacieśnieniu się węzłów, łączących Włochy z Bułgarią.

Jak widzimy, szachownica polityczna na Bałkanach jest bardzo skomplikowana i wielu graczy bierze udział w grze. A horyzont nad nią jest obecnie zachmurzony.

## Trzęsienie ziemi w Islandji.

PANIKA WŚRÓD LUDNOŚCI. — OGROMNE SZKODY.

(?) Jak donosi „Reykjavik” odczuć się dało onegdaj w różnych okolicach Islandji trzęsienie ziemi. Objawom tym towarzyszyły podziemne hukki. Ludność opuściła domostwa i biwakuje na ulicy lub w polu dniami

i nocą, obawiając się, że lada chwila domy runą w gruzy. Wiele domostw rozpadło się. Straty materialne są ogromne. Ofiar w ludziach, jak dotąd, nie było.

## Udużona w płasku.

Tragiczny wypadek dwojga dziewcząt.

Przed kilku dniami w majątku Lyżela, gminy Jaszców, pow. lubelskiego, zdarzył się tragiczny wypadek.

Dwie dziewczynki: 7-letnia Helena Stępnakówna i jej rówieśniczka niewiadomego nazwiska, udały się z koszykami do pobliskiego dołu, aby przynieść piasku. Kiedy dziewczynki znalazły się wewnątrz dołu i zaczęły napełniać koszyki, osunęła się nagie ziemia — i obie zostały zasypane.

Krzyk dziewcząt ściągnął wkrótce kilka okolicznych osób, które pospieszyły nieszczęśliwym z pomocą. Pomoc ta jednak była już spóźnioną, gdyż z dwu ofiar tragicznego wypadku zdolano uratować tylko jedną, druga — nie odzyskawszy przytomności w kilka godzin zmarła. Wypadkiem i jego przyczynami zainteresowały się miejscowe władze.

## Rozmaitości ze świata.

ORYGINALNY I NIEBEZPIECZNY SPADEK.

Zmarły niedawno w Pradze, zamożny kupiec, Stariak, zapisał w testamencie cały swój majątek — małżonce, pod warunkiem, dosyć oryginalnym, że zażyje ona, obejmując spadek... jeden gram ejanku potasu... Pani Stariak rzekła się spadku.

OWOCE Z AUSTRALJI DO EUROPY.

Farmerzy australijscy organizują masowy eksport świeżych owoców do Europy, posługując się w tym celu okrętami - chłodniami. Do samej Anglii wysłanych ma być 3 miliony skrzyń z jabłkami. Farmerzy zebrali już znaczne kapitały, przeznaczone

na stworzenie specjalnej floty, która zajmie się transportem owoców.

NIEURODZAJ ZBÓŻ WE WŁOSZECH.

Według oficjalnych danych statystycznych tegoroczna produkcja zboża we Włoszech wyniesie blisko 50 milj. kwintalów, podczas gdy normalna konsumpcja krajowa obliczona jest na 80 milj. kwintali.

Z PRZED 6.000 LAT.

W czasie poszukiwań archeologicznych w okolicach dawnego miasta Chaldejskiego, Ur, dokonane zostało przez znanego orientalistę amerykańskiego, prof. Leonarda Wollę, doniosłe odkrycie historyczne. Odnalezione przypadkowo sale pałacu, wzniesionego 550 lat przed naszą erą. Mieściły się w niej cenne ofiary, składane przez wyznawców księżycy i pochodzące, jak wykazały badania naukowe, z przed 6000 lat.

NAJWIĘKSZE KINO ŚWIATA.

W Londynie utworzyło się konsorcjum, złożone z potentatów finansowych angielskich i amerykańskich, których celem jest założenie olbrzymiego kinoteatru, przewyższającego rozmiarami i przepychem wszystkie obecne teatry świetlne na kuli ziemskiej. Kosztorys ogólny gmachu, obliczonego na pomieszczenie 10.000 widzów, wynosi około 750.000 funtów szterlingów. Konsorcjum nabyło znany, położony w centrum Londynu, (na Leicester Square Empire Theatre) oraz sąsiadujące z nim budynki, celem zburzenia ich wszystkich i zyskania tym sposobem miejsca pod nowy gmach. Ze jednak wystawiana w teatrze tym rewja pt. „Lady, be Good” (Pani, bądź dobrą) cieszy się wciąż powodzeniem, postawiła dyrekcja teatru za warunek, że gmach nie będzie zburzony, dopóki „Lady, be Good” nie zejdzie z repertuaru, co nastąpi zapewne za jakieś pół roku.

NAJSTARSZY CZŁOWIEK W EUROPIE.

W północnych Czechach żyje jeden z najstarszych w Europie ludzi. Jest to włościanin, Karol Peter, ur. w r. 1805, współczesny Napoleonowi I-mu. Odnosił się doskonale zdrowiem, jedynym zaś jego życzeniem jest „przeżyć spokojnie ostatnie lata”, jak oświadczył dziennikarzom.

GROŹNY AKTOR.

W wiodromie Buffalo odbyło się przedstawienie na polskie cele społeczne. Pomieścić innemu dana została scena z „Quo Vadis”, w której młoda aktorka Sijka odegrała rolę Ligji, przywiązanej do byka i wpuśczonej na arenę cyrkowa. Byk, rozwiścieczony uderzeniami drewnianych kopij, począł tarzać się po ziemi, przynajmniej swoim ciężarem nieszczęśliwą artystkę, u której stwierdzono złamanie prawej nogi. Przedstawienie zostało przerwane.

## Szóstą rocznicą bitwy Zadwórzeńskiej

obchodzona będzie w tym roku uroczystie, a przygotowania do niej, spoczywające w rękach specjalnie wyłonionego staraniem Małopolskiej Straży Obywatelskiej Komitetu, są w pełnym toku. I już obecnie także całe społeczeństwo polskiego Lwowa i reszty kraju przygotować się powinno — pomnie heroicznego czynu ofiarnej garstki Bohaterów — do godnego uczczenia tego naprawdę świetnego rapsodu rycerskiego zmartwychwstałej Rzeczypospolitej.

W dniu 22 bm. od stóp Mogiły Zadwórzeńskiej popłynie ślubowanie wiernego wypełnienia testamentu poległych Orląt i złożony zostanie korny hołd ich bezgranicznej ofiarności.

Nie zapomnijmy więc o tym dniu, który zmanifestować ma wdzięczność Rodaków poległym Obrońcom tej kresowej ziemi.

ZBIÓRKA na dochód budowy pomnika w Zadwórze odbędzie się w niedzielę dnia

15 sierpnia br. Apelujemy do społeczeństwa lwowskiego, by z uwagi na cel zbiórki, poparło materialnie to wzniosłe zamierzenie komitetu i nie szczędziło ofiar groszowych. Zadaniem Komitetu jest jak najszybciej postawić pomnik Bohaterom Zadwórzeńskim. Osoby, chętne do uczestniczenia w zbiórce, zechcą zgłosić się w sobotę dnia 14 sierpnia br. w godzinach od 5—9 wieczorem w sali gimn. szkoły Mickiewicza przy ulicy Rutowskiego l. 15, gdzie będą wydane legitymacje i puszki.

W VI-TĄ ROCZNICĘ BOHATERSKIEJ ŚMIERCI oficerów, podoficerów i szerego-

wych, oddziałów piechoty, pozostających pod dowództwem śp. majora Zajączkowskiego, w walkach o Lwów pod Zadwórzem w roku 1920, odprawioną będzie dnia 17 sierpnia 1926 o godzinie 8 rano w kościele OO. Bernardynów Uroczysta msza żałobna, na którą ma zaszczyt zaprosić czcigodne rodziny Zadwórzaków, władze państwowe i wojskowe, Reprezentację miasta, Organizacje społeczne, Stowarzyszenia i pobożnych chrześcijan Małopolska Straż Obywatelska Lwów. — Po mszy św. złożenie wieńców na grobach Zadwórzaków na „Cmentarzu Obronców Lwowa“.

## Reklamowy trick wróżbiarski.

Gazety amerykańskie skwapliwie drukują sensację, wymyśloną dla reklamy. — Sprawą zajęła się policja. — Sprytna „prorokini“ stanie przed sądem.

(?) Mitress Maeperson cieszy się w Ameryce Południowej sławą prorokini i wróżbiarki. Ciągnie też z tego znaczne zyski. Posiada w Los Angeles wspaniałe urządzone biuro, gdzie zajętych jest stale dwóch sekretarzy i kilka stenotypistek.

Przed kilku tygodniami gazety amerykańskie przyniosły sensacyjną wiadomość, że niezrównaną wróżbiarką panią Maeperson jacyś bandyci uwieźli na wybrzeże meksykańskie i żądają za jej wydanie znacznie-szego okupu.

Co parę dni następowały artykuły, uzupełniające tę wieść sensacyjną. A więc, że żądaną sumę 100.000 dolarów złożyć chce jedna ze zwojenniczek i „gorących“ wyznawczyń prorokini, pewna bogata wdo-

wa po fabrykancie. Opisy przygód, szczególnie uprowadzenia, — słowem: po amerykańsku rozwałkowywano tę historję, przydając jej coraz to innej sensacji. Wreszcie nadeszła wiadomość, że ofiara bogatej wdowy jest niepotrzebną, gdyż prorokini tak skruszyła cudami bandytów, że ci bez okupu odwieźli ją z powrotem do Los Angeles.

Sprawą zajęła się policja i wysz o na jaw, że pani Macpherson bawiła w tym okresie czasu na wilegaturze w towarzystwie urodziwego m'odzieńca, a wszystkie owe wiadomości o uprowadzeniu przez bandytów były tylko zręcznym trickiem dla zrobienia sobie reklamy.

Za ten trick kolidujący z ustawą, prorokini odpowiadać będzie przed sądem.

## Zabalsamowane zwłoki w oknie wystawowym.

ORYGINALNA REKLAMA AMERYKAŃSKA.

(b) W Ameryce istnieje bardzo popularny zwyczaj balsamowania zmarłych. Dokonują tego specjalne zakłady pogrzebowe. Pewien Włoch, mieszkający w Luizjanji, któremu umarł ojciec, zwrócił się więc do takiego zakładu z prośbą zabalsamowania zwłok ojca. Po skończonej operacji balsamowania zakład posłał Włochowi pismo z zawiadomieniem, że może odebrać zwłoki, załączając równocześnie rachunek. Włoch przeczytałszy rachunek — zdębiał. Pobiegł natychmiast do zakładu pogrzebowego i o-

świadczył, że takiej sumy nie zapłaci. Na to otrzymał odpowiedź, że jeśli nie wyrówna rachunku, zwłoki pozostaną w zakładzie dla celów reklamy i zostaną wystawione w oknie wystawowym. Nawet konsul włoski nie pomógł Włochowi. Przyszło w końcu do procesu w sądzie. Sędzia stanął po stronie zakładu, twierdząc, że każda praca musi być wynagrodzona i że wierzyciel jest dosyć ustepliwy, jeśli zamiast żądanej sumy używa zwłok dla celów reklamy.

## Przedwczesne dojrzewanie.

Okres dojrz. łości u dziewcząt i chłopców. — Fenomeny kliniczne. — 18-miesięczna dziewczynka o cechach dojrzałej kobiety.

Jak wiadomo dojrzłość u dziewcząt następuje w naszych warunkach najwcześniej w 12 roku życia, u chłopców zaś znacznie później. Dojrzłość ta jest w związku z gruczolem, znajdującym się na szczytce mózgu. Dopóki gruczoł ten istnieje, tak długo dojrzewanie nie może nastąpić. Dopiero w chwili jego zaniknięcia zaczyna się proces dojrzewania.

Otóż zaobserwowano wypadki kliniczne, że gruczoł taki u niektórych dzieci już przy narodzeniu nie istnieje. W tym wypadku nic nie stoi na przeszkodzie dojrzewaniu.

Niezwykły wypadek przedwczesnego dojrzewania przedstawiała dotychczas pewna Niemka Anna M., która w 5 roku życia uzyskała zupełną dojrzałość a w 8 roku życia wydała na świat nieżywe niemowlę. Mimo to dożyła poważnego wieku, bo 75 lat, jednak w następstwie przedwczesnego rozwoju pozostała na zawsze karlicą.

Na międzynarodowym zjeździe internistów, odbytym zeszłego roku w Wiedniu, prof. Pirquet przed-

stawił 3-letniego chłopca, który posiadał wszystkie cechy dojrzałego mężczyzny.

Ale obecnie zdarzył się fenomen należący do nieznanych sensacji lekarskich.

Oto pewna uboga mieszcza z Mödlingen przyniosła na klinikę wiedeńską swoją 18-miesięczną córeczkę, która od kilku dni poczęła miewać dziwne niedyspozycje, właściwe dojrzałym kobietom. Stwierdzono, że ta 18-miesięczna dziewczynka posiada już pierwszorzędne i drugorzędne cechy dojrzałej kobiety i jest przytem zbyt silnie rozwinięta, jak na swój wiek. Posiada ona wzrost 3-letniego dziecka. Kośćce — jak wykazało roentgenowanie — ma cechy kośćca 6-letniej dziewczynki. Ten przyspieszony wzrost, według diagnozy lekarskiej, potrwa do 6 roku życia, potem dziewczynka przestanie rósć.

## NADEŚLANE.

### Blednicę

niedokrwistość usuwa  
działa wzmacniająco, odżywczo,  
podnieca apetyt, nicocen. środek dla rekonwalesc.

Poliserafolio Mrs Krzysztoforskiego

Wino cynkowo-żelaziste na maladze hiszpańskiej. Do nabycia we wszystkich aptekach i drogeriach. — Cena za fl. 425 zł. pół 340. We własnym interesie żądać wyrażnie Poliserafolio Mrs Krzysztoforskiego. — Laboratorium chem.-farm. Mr. Krzysztoforski, Tarnów 112

### NAJLEPSZE!

W PRACY

NAJCICHSZE

MASZYNY DO PISANIA



## „REMINGTON“

Blurowe — z „idealnym uderzeniem“.

Małe — do użytku domowego.

Tow. BLOCK-BRUN, Sp. Akc.

Warszawa — Hotel Bristol.

Oddział we Lwowie: ul. Pańska 11.

1664 Telefon 15—35.

Niniejszem zawiadamiam, że z dniem 10 b. m. **przeniosłem swe biuro z ulicy Sykstuskiej 31 do nowego lokalu przy**

**ul. Kościuszki 4, l. p.**

TELEFON 16—28.

## OSWALD SCHARGEL

gen. reprezentant „Sarotti“ i „Kanolda“.

MAISON DE NOVEAUTE

## Róża Schargel

zawiadamia niniejszem, że przeniosła swój salon z ul. Sykstuskiej 31, do nowego lokalu przy ul. 27199

**KOŚCIUSZKI 4, l. p.**

Król Borys nie zaręczył się!

Zdementowanie sensacyjnej pogłoski.

(b) Bułgarski minister finansów, p. Mo'off, oświadczył, że zetknął się z królem Borysem bułgarskim w czasie jego podróży po Szwajcarii i że w czasie rozmowy król zaprzeczył, jakoby się zaręczył z księżniczką włoską Giovanną, córką króla włoskiego.

# Falszywy lekarz w Pustomytlach

pod Lwow m.

Był n'm fryzjer z ulicy Podlewskiego.

(d.). Przed kilku tygodniami w miejsce wości kąpielowej Pustomyty pod Lwowem zjawił się pewien jegomość, przedstawiając się jako: lekarz dr. Friedman. Przybył on tam wraz z matką swoją rzekomo na odpoczynek, a że był lekarzem, więc chętnie przyjmował u siebie chorych, a jeszcze chętniej pobierał od nich honoraria.

Wnet ów dr. Friedman stał się w Pustomytlach bardzo wziętym. Zawierał znajomości z kuracjuszami i letnikami na lewo i prawo, udzielając różne porady lekarskie, czasami nawet za darmo, co zależało od pewnych okoliczności. W domu, w którym mieszkał godzinami wyczekiwali na niego pacjenci, nie tylko miejscowi, ale także z okolicznych wsi. Ów dr. Friedman był „lekarzem i specjalistą wszech nauk lekarskich”, bo brał także

udział przy porodach jako akuszer. Jednym słowem leczył wszystkich i wszystko.

Przytem dr. Friedman w towarzystwach, których bywał, opowiadał, że pracuje także przygodnie w kilku pismach lwowskich, co bardzo urabiało mu dobra opinię w jego praktyce lekarskiej tak, że pacjenci i pacjentki chętnie dawały się badać „sympatycznemu” lekarzowi. Współpracownictwo w pismach dr. Friedmana zadokumentował tem, że wśród letników

uwijał się z aparatem fotograficznym i fotografował Zakład kąpielowy, dworzec kolejowy, mosty itd. Zdjęcia te rzekomo miały się pojawić wkrótce w dodatkach ilustrowanych lwowskich pism.

Jako „młody lekarz” nie pogardzał dr. Friedman także towarzystwem pań. Począł z niemi uprawiać flirty, urządził sobie randki i prowadził romanse odrazu z kilku kobietami. A każdej obiecywał i przyrzekał że tylko z nią ożeni się, bo

tylko ją jedną kocha.

To też meżatki nakłaniał do opuszczenia mężów i brania rozwodów, panienci zaś namawiał do ucieczki, proponując wyjazd z nim zagranicę, gdzie też zaraz weźmie ślub.

I właśnie na tem polowaniu za kobietkami, dr. Friedmanowi, mającemu wielkie powodzenie w praktyce lekarskiej, powinęła się noga. Oto przyjechała także do Pu-

stomyt na odpoczynek pewna studentka medycyny, panna S. ona także podobała się drowi Friedmanowi, który wnet zawarł z nią znajomość, a nawet zaprosił ją na przechadzkę.

W czasie rozmowy z drem Friedmanem panna S. przyszła do przekonania, że to jest jakiś oszust, który

nie ma pojęcia o medycynie i wogóle nie ma nawet elementarnego wykształcenia. Toteż panna S. zadawała rzekomemu doktorowi coraz trudniejsze pytania z dziedziny medycyny i budowy ciała ludzkiego, a dr. Friedman, nie mogąc wyczerpująco odpowiadać swej przysiężnej koleżance począł zasłaniać się bólem głowy i niedyspozycją... żołądka.

Po tej pierwszej randce panna S. znanym poczęła opowiadać o swoim spostrzeżeniu i o ujemnym wyniku co do odpowiedzi dra Friedmana na jej pytania. Poczęto więc bliżej interesować się osobą tego „lekarza”, a równocześnie pewien pan, którego córce Friedman oświadczył się i która to nakłaniał do wyjazdu z nim zagranicę, powziął podejrzenie, czy ów dr. Friedman nie jest handlarzem żywego towaru. Pan ten energicznie zainteresował się osobą dra Friedmana, w czem też poczęło mu pomagać wiele osób, przebywających w Pustomytlach, widocznie zorientował się w sytuacji i pewnego dnia z matką wyjechał z Pustomytl.

Zainteresowane osoby jednak poczyniły poszukiwania za tym lekarzem we Lwowie i onegdaj stwierdziły, że ów „dr. Friedman”, to

zwykły fryzjer Friedman, zamieszkały przy ul. Podlewskiego 6,

który, umiejac zaledwie obchodzić się z hegarem i bankami, w bezczelny sposób wykonywał praktykę lekarską, mogąc w istocie niejednego pacjenta wyprawić na tamten świat. Pustomycki proceder Friedmana zasługuje na tem większe napiętnowanie, że matka jego, wiedząc dobrze, iż syn jej nie jest lekarzem, przyjmowała dla niego pacjentów, kazała im wyczekiwać na „pana doktora” i w ten sposób w bład wprawiała chorych, potrzebujących pomocy lekarskiej.

## Pocałunek powodem przerwania przedstawienia.

Widz przeprasza aktora.

W jednym z eleganckich teatrów na placu Elizejskich zaszedł dość niepospolity incydent.

W chwili, gdy pierwszy amant tego teatru, pan Pierre Blanchar, kładł zgodnie z tekstem sztuki namiętny pocałunek na ustach jednej ze swych partnerek, na widowni rozległ się nagle głośny mlask naśladowanego pocałunku.

Nerwowy amant, oburzony do głębi tym wybrykiem źle wychowanego widza, przerwał grę i zwracając się do publiczności, oświadczył, że nie rozpocznie jej nanowo, dopóki nietaktowny widz nie przeprosi go osobiście za swój wyskok, poczem poprosił o opuszczenie kurtyny.

Dobre kilka minut trwało na widowni za-

kłopotanie, przerywane szmerem sporów i wymianą zdań na temat nieoczekiwanego postępku śmiałego aktora.

Wreszcie przekonany zdecydowaną postawą aktora, winowajca, cudzoziemiec, udał się za kulisy, składając swe przeproszenie. W chwilę potem kurtyna podniosła się z powrotem i sztuka potoczyła się do końca, tym razem już bez przeszkód.

Nauczka odważnego aktora, który nie zawahał się napiętnować ze sceny płaskiego dowcipu nieokrzesanego widza, przydałaby się niewątpliwie na niejednej z powojennych widowni

## Z SALI SĄDOWEJ.

Szajka rabusiów wiejskich.

(d) Wczoraj przed trybunałem orzekającym okręgowego sądu karnego, któremu przewodniczył radca Makuch, stawała szajka rabusiów, rekrutująca się z Kamienio-brodu koło Gródka Jagiellońskiego. Panta, składająca się z sześciu osób, była uzbrojona w rewolwery i karabiny, a na czele tejże stał niejaki Mkołoj Sawras. Dokonała ona całego szeregu włamań i rabunków, poczem rozrywała poszkodowanych, aby ci nie oddawali się pod ochronę policji.

Po przeprowadzonej rozprawie trybunał zasądził: Sawrasa i Popadyka po 9 miesięcy ścisłego więzienia, Gazdę na 8, Diducha na 7, Hładija na 2 i Hula na 1 miesiąc więzienia. Nadto trybunał odroczył im termin odbycia kary na dwa lata. Jeżeli przez ten czas nie będą za co innego sądowo karani, wówczas kara będzie im darowana.

MAWA RIEDLA.

## Z teatru.

TEATR MAŁY: „W małym dworku”, groteska w 3 aktach St. I. Witkiewicza. Gościnnie występ Irenej Sołskiej i Stanisławy Wysockiej.

Już w tragedji „Jan Maciej Karol Wścieklica”, wystawionej niedawno we Lwowie, obserwowaliśmy szczególną własność Witkiewicza: wyjaskrawienie tragizmu do granic komizmu. W ten sposób daży Witkiewicz do nierealności, do przeciwstawienia się szablonowi współczesnego teatru. I na tem też polega oryginalność nowej formy dramatycznej Witkiewicza. Nie zdołał wprowadzić jeszcze Witkiewicz wyzbyć się balastu życiowego w swem dążeniu do czystego przeżywania uczu metafizycznych, które jest ideałem jego teorii „czystej formy”. Każda jego sztuka jest równie silnie „życiowo obciążona” jak wszystkie dotychczasowe sztuki realistyczne. Osiągnął jednak Witkiewicz już bardzo wiele dzięki doskonałej umiejętności operowania kontrastami. Umiejętność ta zasadza się na celowym i świadomym mieszanju elementów tragicznych z elementami komicznymi, na jaskrawej ekspresji gestu, na niespodziankach perypetyj i tworzeniu dowolnych kombinacji myślowych i sytuacyjnych w dialektyce i akcji. Rzeczywistość służy Witkiewiczowi wyłącznie za materiał do procesu deformowania, do tworzenia drogą kontrastu tych samoistnych kombinacji, będących najprostszym środkiem do osiągnięcia wymarzonego celu: irracjonalnych przeżyć w sztuce.

Kontrast jest zasadniczym elementem groteski, do której też najbardziej zbliża się twórczość dramatyczna Witkiewicza. W grotesce „W małym dworku” element kontrastu, służącego do świadomego deformowania tragedji w komedję, do przetwarzania pierwiastków tragicznych w komiczne, jest podstawowym motorem sztuki. Widzimy jak z ponurej tragedji trójkąta czy czterokąta małżeńskiego, rozgrywanego się w jakimś cichym dworku polskim, gdzieś w Kozłowicach, wylania się siłą wysunięta na pierwszy plan elementu kontrastu, pełna humoru i osobliwości groteska. Autor narzuca nam inną, własną wizję, pełną plastycznych, zupełnie od rzeczywistości odbiegających scen.

Krańcowość w zastosowaniu kontrastu doprowadza Witkiewicz do tego stopnia, że wprowadza w świat osób żyjących widmo zmarłej żony, każąc jej myśleć i działać realnie. Z chwilą wprowadzenia jej, stosunek świata realnego do irrealnego odwraca się. Prawdziwym staje się świat widma, zaś świat osób realnych staje się złudą i kłamstwem. Widmo demaskuje fałsz życia i działania osób realnych (prawdziwa przyczyna śmierci, rzeczywisty stosunek do męża i kochanków) i odgrywa decydującą rolę w akcji, sprowadzając śmierć dzieci i męża i łącząc dwoje zakochanych w sobie osób. W ten sposób tragedia osób żyjących zmienia się w fan-

taszycza, irrealną groteskę, w której niespodzianka odwraca istotny stosunek uznanej rzeczywistości do świata złudy.

Bardziej, niż kiedykolwiek, Inna sztuka Witkiewicza, nasuwa ta groteska szereg ciekawych refleksyj na temat wizyj artystycznych na scenie. Jest w niej bowiem pewna drażniąca jakrawość formy i wyraźnie zarysowująca się dążność autora do ukoskonalenia i skonsolidowania swojej teorii dramatycznej w żywym utworze literackim. Na drodze do rozwoju swojego ciekawego i oryginalnego talentu osiągnął już Witkiewicz bardzo wiele. Ole droga to powolna i trudna, zwłaszcza dla tego, kto chce przebudować świat dramatu, wznosząc na ruinach wszechpotężnej sztuki realistycznej fundamenty nowej twórczości.

Groteskę Witkiewicza ujęto bardzo starannie w ramy stylizowanej komedji. Reżyserował sam autor. Doskonała, plastyczna postać widma stworzył ta niezrównana w takich kreacjach p. Wysocka, idealnie odczuwająca intencje autora. Zgrany zespół tworzyli pp. Bryllński (bardzo wyraziście w mimice i dykcji), Buszyński i Ruszkowski. Oryginalną sylwetkę stworzyła p. Solska w epizodycznej roli kucharki, dobrze dostosowały się do charakteru sztuki pełną ekspresji gra pp.: Seweriniówna, Niedźwiedzka i Błońska.

Sztuka wywołała prócz bardzo ożywionej dyskusji, szereg aplauz publiczności.

Kazimierz Bukowski.

**7 wie** Wystawę Końcówki o-Przemysł. w Częstochowie 12-31-VIII 1926. Pokaz dnia 15, 16 i 17/VIII 2. Wycieczki od 30 osób otr. y. ują 66% o. Powrotne zniki kolej. wej 2101

## Kobieta przepłynęła Kanał La Manche.



Amerykanka Gertruda Ederle przepłynęła dnia 6 sierpnia br. Kanał La Manche w przeciągu 14 godzin i 42 minut. Wypłynęła o godzinie 7 minut 8 rano z Cap Griz Nez i przybyła do angielskiego wybrzeża koło Kingstown o godzinie 9 minut 50. Na wybrzeżu powitały ją tłumy widzów i odprowadziły przy blasku pochodni. Gertruda Ederle przepłynęła Kanał jako pierwsza kobieta prawie o 2 godziny prędzej, niż jej poprzednicy, mężczyźni, zdobywając w ten sposób rekord światowy.

## Ekspluzja amunicji.

Przeszło 300 osób rannych.

WARSZAWA. Jak donoszą z Budapesztu, wczoraj w godzinach wieczornych wydarzyła się na wyspie Csepel katastrofa, która zmuszczyła największą na Węgrzech fabrykę amunicji M. Welscha.

BUDAPESZT. (PAT) Według urzędowego sprawozdania o wybuchu na wyspie Csepel o g. 20 zdołano pożar zlokalizować. Według przybliżonych danych eksplodowało około 20.000 do 30.000 kg. prochu

WIEDEN. (PAT). Wedle doniesień „N. Wr. Tagesblattu“ z Budapesztu liczba ciężko i lekko rannych w czasie katastrofy na wyspie Csepel wynosi przeszło 300 osób. Miejsce katastrofy otoczono silnym kordonem wojska i policji, gdyż zachodzi obawa dalszych wybuchów.

## Prof. Kemmerer we Lwowie.

Zgodnie z zapowiedzią przybyła wczoraj do Lwowa misja ekspertów amerykańskich z prof. Kemmererem na czele, w celu dokładnego zaznajomienia się z zagadnieniami gospodarczymi naszej dziejiny.

Na dworcu powitał przybyłych gości w imieniu miasta p. prezydent Neuman. W godzinach przedpołudniowych odbyli pp. prof. Kemmerer i Broderick w Izbie Skarbowej szereg konferencji z przedstawicielami sfer handlowych i przemysłowych, a mianowicie z prezydium Izby handlowej i przemysłowej pp. Kolischerem, Ruckerem i Höflingem, z prezydium Związku Banków Małopolskich w osobach pp. dyr. Boziewicza i Rozwadowskiego oraz z przedstawicielami poszczególnych instytucji bankowych.

O godz. 1 w południe odbyło się na cześć gości w Hotelu George'a śniadanie, wydane przez Izbę handlową. Po śniadaniu członkowie misji udali się na zwiedzenie naszego miasta, poczem powrócili do gmachu Izby Skarbowej, gdzie odbywały się dalsze konferencje. Członek misji prof. Lutz, badał tymczasem działalność Lwowskiej Izby Skarbowej.

Wieczorem odbył się w Ratuszu wydany przez miasto obiad, w którym wzięli udział oprócz przybyłych gości, reprezentanci sfer gospodarczych naszego miasta.

W ciągu dnia dzisiejszego odbędzie szef misji prof. Kemmerer konferencje z Centralnym Związkiem Fabrykantów, Związkiem Ceramicznym, Izba Rękodzielniczą, reprezentantami kupiectwa polskiego i żydowskiego oraz przemysłu naftowego.

Wieczorem opuszcza goście Lwów i udadzą się na jednodniowy pobyt do Borysławia, skąd w niedzielę wieczorem powrócą przez Lwów do Warszawy.

## PODWYŻKA TARYFY KOLEJOWEJ WE FRANCJI.

Paryż. 13 sierpnia. (AW.). Wyższa rada kolejowa postanowiła podwyższyć osobową taryfę kolejową o 30 procent, taryfę towarową o 24 procent. Podwyżka została uchwalona pod naciskiem Poincarego.

## Potworny mord.

Matka, widząc zabłądzoną córkę, dostała obłędu i powiesiła się.

(Telefonicznie od naszego korespondenta).

Warszawa. (g) Wieś Kodoly, pod Łodzią, była wczoraj terenem potwornej zbrodni. O godzinie 6 popołudniu na powracającą z pola 17-letnią Jadwigę Szymanikównę napadł młody mężczyzna, powalił ją na ziemię, a dobywszy noża zadał jej kilka śmiertelnych ran w szyję i piersi. Następnie morderca zbezczeszczył zwłoki.

Pasący obok w polu bydło 8-letni pastuszek posłyszawszy krzyk morderanej ofiary, zaczął krzyczeć, wzywając ratunku, czem wydał wyrok śmierci na siebie, albowiem morderca szybkim skokiem depnął chłopca i okrutnym ciosem noża w skroń pozbawił go na miejscu życia.

W pół godziny potem na miejsce zbrodni przybyła matka Jadwigi, a widząc

zwłoki swojej córki w kałuży krwi dostała obłędu i powiesiła się na bliskim drzewie.

Zaalarmowana policja łódzka przybyła natychmiast na miejsce zbrodni z psem policyjnym Lordem, który, nie zbacając na chwilę z drogi, zaprowadził agentów do domu na przedmieściu, gdzie mieszkał Ludwik Dorożyński i natychmiast rzucił się na niego.

Przyciśnięty krzyżowym ogniem pytań Dorożyński przyznał się do okrutnego i haniebnego czynu, nie chciał jednak nadać szczegółów ani motywów zbrodni.

Zaznaczyć należy, że Dorożyński jest od roku dopiero żonatym. Odstawiono go do więzienia. Morderca odpowiadać będzie przed sądem doraźnym.

## Dramat miłosny w Warszawie.

Odpałony Konkurent zabija Kobietę i siebie.

Warszawa, 13 sierpnia (AW.) Dziś zamordowana została na Żoliborzu urzędniczka Trybunału administracyjnego Maria Dzierżbicka. Morderstwa dokonał b. urzędnik poselstwa węgierskiego, szef kancelarii poselskiej Cibor Platti. Przybył on dziś rano ze Lwowa z papierami na nazwisko Salomon Bacher i około południa przyszedł do mieszkania Dzierżbickiej, o której ręce starał się od kilku lat. Po rozmowie, która miała charakter bardzo gwałtowny, Platti strzelił z rewolweru do Dzierżbickiej. Na odgłos strzału wpadł do pokoju brat zamordowanej. Platti wymierzył do niego, strzelił lecz chybił, poczem skierował rewolwer w swoją skroń i wypaliwszy cztery razy padł na miejscu trupem. Przyczyną morderstwa było odmówienie ręki Plattiemu, który chciał się z nią żenić.

Warszawa (g) Śledztwo w sprawie krwawego dramatu na Żoliborzu dorzuca nowe szczegóły do sprawy: Bohor, właściwie Cibor - Plaski przyjechał do Warszawy 10 sierpnia i zamieszkał w małym hoteliku „Wenecja“ na Nalewkach. W ciągu trzech dni pobytu rozmawiał kilkakrotnie telefonicznie z niejakim Wackiem, oraz z jakąś kobietą nieznanego dotąd nazwiska. Wysłał kilkakrotnie chłopca hotelowego dla stwierdzenia mieszkania M. Dzierżbickiej i informował się sam w biurach Najwyższego Trybunału administracyjnego, gdzie pracowała Dzierżbicka. Wczoraj o godzinie 8 rano opuścił hotel, nie wyrównawszy rachunku, gdyż nie posiadał żadnych pieniędzy.

# Wykrycie szajki szpiegowskiej.

Jeden z aresztowanych szpiegów wydał wszystkich swoich towarzyszy.

(Telefonem od naszego korespondenta).

WARSZAWA. (g) Z Wilna komunikują: Władze policyjne wpadły w ostatnich czasach na trop szeroko rozgałęzionej szajki szpiegów, którzy działali na korzyść państw ościennych, a mianowicie Rosji i Niemiec.

Szajka trudniła się wywiadami z dziedziny lotnictwa. Główną rolę w akcji szpiegowskiej odgrywała mieszkanka Lidy, L. Czeresiak, kochanka sierżanta 11 p. lotniczego w Lidzie, Karola Kozakiewicza, która otrzymywała od kochanka tajne dokumenty wojskowe i przekazywała je organizacjom szpiegowskiej.

Aresztowany też został kreślarz tego pułku, Paweł Zabiela, u którego w czasie rewizji wykryto wielki materiał obciążający.

Wykrycie organizacji nastąpiło wskutek aresztowania na granicy przez posterunek KOP-a Jana Woźniaka, działającego pod pseudonimem „Laszki“ w chwili, kiedy tenże usiłował przekroczyć granicę. Przy rewizji u niego znaleziono duży materiał szpiegowski. W śledztwie wydał on wszystkich swoich towarzyszy.

# Przed procesem gen. Malczewskiego.

Oskarżonego przywieziono z Wilna do Warszawy.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa. (g) Do Warszawy przywieziono wczoraj wieczorem z Wilna generała J. Malczewskiego, którego proces przed Najwyższym Sądem wojskowym rozpocznie się dnia 16 bm.

Generał Malczewski umieszczony został w więzieniu wojskowym przy ul. Dzikiej. Proces ten budzi wielkie zainteresowanie. Do rozprawy powołano wielu świadków, między innymi zeznawać będą podpułkownik

Hozer, major Wasowicz, porucznik Treberd, rotmistrz Calejwski, oraz szereg podoficerów.

Generał Malczewski jest oskarżony o czynne znieważenie szeregu oficerów i podoficerów oraz o obrazę marszałka Piłsudskiego. Rozprawie przewodniczyć będzie generał Gruber. Czterech asesorów, mających wziąć udział w rozprawie, dotychczas nie wyznaczono.

# Nadużycia w magazynach amunicji.

Aresztowanie trzech urzędników.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa. (g) Na skutek doniesień anonimowych dokonały wczoraj organy żandarmerji i policji państwowej rewizji w biurach magazynów amunicji wojskowej na Mokotowie. Stwierdzono nadużycia dochodzą

ce na razie do szkody 30.000 zł. Aresztowano 3 osoby z pośród urzędników cywilnych. Dochodzenia prowadzone przez żandarmerję wojskową trwają dalej.

# Wyrodny brat i syn.

Siostrę z dziećmi wyrzucił z mieszkania, a ojca kazał aresztować.

Kroniki dzisiejszych pism warszawskich notują bezprzykładny wypadek okrucieństwa Kaina — bogatego kamienicznika — popełnionego na swojej rodzinie.

U Hersza Gručenberga, który jest właścicielem wielkiego, pięciopiętrowego domu przy ulicy Targowej 63, zajmuje male dwu pokojowe mieszkanie siostra jego Chana Tejstowa z mężem i 7-letnim dzieckiem drobnych. Złe się wiodło ubogiej siostrze bogatego brata i pomimo usilnych starań, nie mogła już od kilku miesięcy opłacać czynszu. Brat nie miał litości nad biedną siostrą i jej rodziną i bezustannie groził eksmisją. Groźbę swą wczoraj spełnił. Egzekutor przy pomocy policji usunął siłą z mieszkania, na rozkaz okrutnego gospodarza, jego siostrę wraz z rodziną na schody.

Na drzwiach opróżnionego mieszkania gospodarz Hersch Grycenberg zawiesił kłódkę. Nieszczęśliwie Tejstowie z dziećmi schronili się przed deszczem w bramie domu. O okrutnym czynie Grycenberg dowiedział się jego ojciec i oburzony nim do głębi, zerwał z drzwi mieszkania Tejstów zawieszoną przez syna kłódkę. Zaślepiony w swym dzikim okrucieństwie Grycenberg kazał aresztować ojca. Nie pomogły prośby sąsiadów, wstawiennictwo komisarza policji, okrutnik nie ustąpił. Starca sprowadzono do komisariatu. Zrozpaczeni Tejstowie dostali ataku sercowego tak, że musiano do nich przywołać pogotowie ratunkowe, a male ich dzieci pozostawiono bez opieki ułożone do snu w bramie domu niełitościwego wuja.

## CZYN GODNY NAŚLADOWANIA.

(Telefonem od naszego korespondenta).

WARSZAWA. (g) Korpus oficerski 85 pp. strzelców wileńskich w Wilnie zamiast uroczystego przyjęcia w dniu 15 sierpnia, tj. w dniu święta pułkowego, licząc się z ciężką sytuacją finansową w kraju, postanowił złożyć kwotę 20.000 zł. na odbudowę kościoła garnizonowego w Wilnie i 10.000 zł. na sieroty po poległych Ziemi wileńskiej.

## SOWJETY ODGRADZAJĄ SIĘ DRUTEM KOLCZASTYM.

(Telef. od naszego korespondenta).

Warszawa. (g) „Daily Telegraph“ donosi z Helsingforsu, że rząd Sowieków odgradził granicę swoją z Finlandją koło Wyborga drutem kolczastym. Ruch osobowy do Finlandji od kilku dni został zupełnie wstrzymany.

# Dyrekcja Pryw. Zakładu Naukowo-Wychowawczego

z prawem publiczności i Sióstr Najświętszej Rodziny z Nazaretu (SS. Nazaretanek) we Lwowie, ul. Unji Lubelskiej 1. 9 — zawiadamia, że przyjmuje wpisy co iziennie do klas gimnazjum humanistycznego I na I, II i III. kurs Seminarjum oraz zgłoszenia do Pensjonatu. 271. 2

# Konferencja prasowa w Banku Polskim.

(Telef. od naszego korespondenta).

Warszawa. (g) W Banku Polskim odbędzie się dzisiaj konferencja prasowa, na której prezes Banku Karpiński przedstawi uchwałę Banku, powziętą w sprawie zmiany statutu Banku, idącej głównie w kierunku zmian technicznych.

Artykuł 4 statutu Banku będzie przerehabgowany w ten sposób, że w stosownej chwili kapitał zakładowy Banku będzie mógł być podwyższony do kwoty 150 milionów złotych bez odwoływania się do Sejmu i walnego zgromadzenia akcjonariuszy. Rada Banku nie poczyniła dotychczas żadnych kroków w celu zaangażowania kapitału zagranicznego do współpracy w Banku i wszelkie wiadomości podawane przez prasę w tej sprawie nie odpowiadają prawdzie.

## GENERAL WRANGEL — INŻYNIEREM

(Telef. od naszego korespondenta).

WARSZAWA. (g) „Paris Midi“ donosi z Paryża, że generał Wrangel przeniósł się do Belgii gdzie został inżynierem górnictwa.

# Z GIEŁDY LWOWSKIEJ.

Lwów, 13 sierpnia.

Kurs dolara efektywnego w „zakazanych“ obrotach zł. 9.03 przy tendencji spokojnej.

Bank Polski płacił zmiany: dolary efektywne zł. 8.98, dewizy na parytecie: dolar 9.05.

Na giełdzie akcyjnej ruch słaby przy usposobieniu bezochotnym, kursach częściowo utrzymywanych na poziomie ostatnich notowań, częściowo niższych, tendencji niejednolitej. Notowano: Chodorów 95 zł., Chybie 560 zł., Cegielski 16 i 17 zł., Gazolina 2.25, 2.20 i 2.25 zł. Nadto interesowano się następującymi papierami bez transakcji: Bank Przemysłowy 21 gr. w placeniu, 22 gr. w żądaniu, Ojkos 25 zł. w placeniu, Parowozy silnie poszukiwane płacono 35 gr., żądano 38 gr. Siersza Górna 2.85 zł. w placeniu, 2.95 zł. w żądaniu, Tespy 15.25 zł. w placeniu, 15.40 zł. w żądaniu.

W akcjach niekotowanych doszło do transakcji tylko w Gazach wsch. po 15 i 15.25 zł., pozatem szacowano bez obrotów: Jaworzno 11.50 — 11.70. Pożyczka konwersyjna 43—45 gr. Bank Polski 81—84 zł.

## ZBOŻE.

Lwów, 13 sierpnia.

Zastój w transakcjach giełdowych i pozagiełdowych. Za jęczmień pastewny nowego zbioru żądają zł. 25.25 bez odbiorców.

Tendencja chwiejna. Usposobienie rezerwowane. Ceny szacunkowe bez transakcji: Owies małopolski 24.75—25.25 zł.

Kupiec, który nie sprzedaje Cykorji „GLEBA“ — nie dba o interes i zdrowie swoich odbiorców. 1957

## SPRAWA GEN. ZAGÓRSKIEGO.

(Telefonem od naszego korespondenta).

WARSZAWA. (g) Obróńca generała Zagórskiego adwokat Fr. Sznarbachowski był wczoraj przyjęty przez ministra spraw wojskowych Marszałka Piłsudskiego. Po zapoznaniu się z memoriałem adwokata Sznarbachowskiego p. minister oświadczył, że sam zajmie się sprawą gen. Zagórskiego.

# Gdzie można wygrać?

W najszcześniejszej kolekturze Loterii Państw.

## „Nadzieja” Lwów, Sykstuska 6.

**Ciągnięcie trwa cały miesiąc do 13. września br.** Na zamówienia listowe wysyła się losy natychmiast za opłatą z góry. — Ceny losów: ćwiartka zł. 50.—, półówka zł. 100.—, cały zł. 200.— 2096

**Ciągnięcie 5-tej Klasy 13-tej Loterii Państwowej.**  
Pierwszy dzień ciągnięcia z dnia 11. sierpnia 1926 roku.

5.000 zł. 6520.  
3.000 zł. 4030.  
Po 2.000 zł. na n-ry: 34251 49705.  
Po 1.000 zł. na n-ry: 7340 26920 35413 47729  
33866 64308.

Po 600 zł. na n-ry:	2679	14718	15040	15512
20091	36171	47671	54295	55743 55748 60088.
Po 500 zł. na n-ry:	2495	3082	11567	14768
18280	18514	20786	24782	25864 27733 31902 34471
37249	39605	39632	49324	52221 55045 60827 61850.
Po 400 zł. na n-ry:	695	840	2340	2660 6293
6814	12336	14569	21466	23725 24438 28567 28874
31497	38966	43916	45131	46187 46815 48827 49175
49961	50550	55445	56773	60014 60463 61801 61233
61452	61869	63656	63721	64876.
Po 30 zł. na n-ry:	446	1378	1429	1806 2765
3395	3790	3881	4429	4962 5368 5532 5576 5822 6009
7419	7861	7988	8636	8852 9668 10040 10269 10848
11187	11961	12261	12977	13053 13797 14432 14507
14818	15174	15277	15637	16595 16932 18352 18667
19017	20166	20601	20970	21012 21350 22555 23052
23059	23013	25491	25100	25651 26015 26847 26904
27138	29399	29784	29789	30308 31020 31781 32231
32576	33024	33040	33272	34047 35228 35483 35563
35568	36669	36700	37740	37998 38750 39024 39039
39375	39920	40047	40262	40300 40817 40918 40972
41416	42376	42624	33434	44570 44818 45428 4620
46077	47143	47446	47638	47791 48217 48885 49397
39490	50611	50561	50986	51700 52750 52878 53598
53961	54581	55199	55350	55680 56453 56685 56921
57444	57560	58116	58523	58825 58852 59274 59700
59978	60009	60325	61293	61502 62639 64514 65412
65975.				

Niedziela 7 30: St. Ign. Witkiewicza „W małym dworku”. Występ zespołu warszawskiego z pp.: Solska i Wysocka na czele.

APOLLO: Indyjski grobowiec. (z serie).  
CHIMERA: Triumf.  
FATAMORGANA: Ta, która córkę swą sprędała.

LEW: Namętność.  
MARYSIENKA: Czar walca.  
PALACE: Amerykanka.

**Futra nowe** na zamówienia, przerobki, wyprawa skór z włosiem, oraz wszelkie naprawy wykonuje solidnie i tanio Karpiak, ul. Kurkowa 11a. 27114

**W UROCZ. WNIEBOWZIECIA N. P. MARJI** (w niedzielę 15 bm.) odprawi w katedrze ks. arcybiskup Bol. Twardowski pontyfikalną sumę o godz. 10-tej. Przed sumą odbędzie się uroczysta procesja z Najśw. Sakramentem; w czasie sumy zostanie wygłoszone kazanie, po sumie zaś poświęci ks. arcybiskup ziola. Nieszpory z kazaniem odbędzie się o godz. 4-tej; po nieszporach procesja. Dnia tego można w katedrze uzyskać odpust. Przez całą Oktawę Wniebowzięcia odprawiać się będzie w katedrze codziennie uroczysta Msza św. z wyst. Najśw. Sakr. i procesją o godz. 9-tej. W sobotę dnia 14 bm. w wigiliję Wnieb. N. P. Marji obowiązuje post ścisły.

**W KOŚCIELE ŚW. ELZBIETY** w niedzielę o godz. 9-tej w czasie mszy św. wykonają szereg pieśni: pani Bronisława Woźniakowska i pan Zygmunt Nowicki przy akompaniamencie p. Michała Woźnego.

**ROZKAZ** Obrońcy Lwowa stawia się w niedzielę dnia 15 sierpnia br. o godzinie 8 rano przed lokalem Związku, celem wzięcia udziału w uroczystym nabożeństwie polowem z okazji Święta Żołnierza.

**PREZES DYREKCJI POCZT I TELEGRAFÓW INŻ. KAZIMIERZ DUTCZYŃSKI** wrócił z urlopu wypoczynkowego i objął kierownictwo Dyrekcji z dniem 12 sierpnia br.

**ZWIĄZEK PODOFICERÓW REZERWY ZIEM POŁUDN. - WSCHODNICH** we Lwowie wraz ze Związkiem byłych wojskowych zawiadamiają swych członków i sympatyków, że w dniu 15 sierpnia br. odbędzie się zebranie towarzyskie wraz z wieczornicą tańeczną w lokalu przy ul. Ochronek 1. Początek o godz. 3-ciej.

**TOW. POL. MŁODZ. IM. T. KOŚCIUSZKI** we Lwowie, zawiadamia, że z powodu niepogody odwołany w dniu 31 lipca br. obchód stracenia J. Kapusińskiego i T. Wiśniowskiego odbędzie się w niedzielę d. 15 sierpnia br. o g. 6-tej wieczorem na Górze stracenia przy ul. Kleparowskiej. W sobotę dnia 14 bm. będą zbierane datki na konserwację pomnika.

(d.) **KOMUNISTA WYPUSZCZONY NA WOLNOŚĆ**. W ostatnim procesie młodzieży komunistycznej abiturjent gimnazjalny, Salo Umschweif, syn właścicielki kawiarni „Museum” został zasądzony na trzy lata ciężkiego więzienia. Przeciw temu wyrokowi zgłosił on zażalenie nieważności i sprawa ta znajduje się w najwyższym sądzie w Warszawie. Obecnie wskutek próśby rodziny, Umschweif za złożeniem kaucji w kwocie 5000 zł. został wypuszczony na wolną stopę.

(d.) **REJESTRACJA RUMACJI**. Towarzystwo Ochrony Lokatorów wzywa wszystkich, którym grozi rumacja z mieszkania, aby zgłosili się w biurze Towarzystwa, Rynek 1. 3, II. p. od godz. 5 do 7 wieczorem celem zarejestrowania i przedstawienia tych spraw województwu we Lwowie. Rejestracja ta rumacji trwać będzie od d. 16 do 20 b. m.

(d) **RABUNEK NA ULICY**. Ubiegłej nocy po godzinie jedenastej przechodził ulicą św. Marcina

# Gdzie padają większe wygrane?

Już w pierwszym dniu ciągnięcia V-tej klasy padły w naszej szczęśliwej kolekturze następujące wygrane:

**zł. 15 000 na nr. 2882, - zł. 2.000 na nr. 61984**

Prócz tego kilkaset mniejszych wygranych poniżej tysiąca złotych. Natychmiastowa wypłata wszelkich wygranych względnie zamiana stawek na nowe losy.

„Nadzieja” Lwów, Sykstuska 6. 2093

## Masowe otrucie.

Zachorowało 611 osób.

(P) Z Pragi donoszą, że w Cerkwieckim zakładzie dla umysłowo chorych wydarzył się 9 bm. fakt masowego otrucia. Zachorowało 611 osób, wśród tego 515 pacjentów i 86 funkcyjonariuszy szpitalnych. Zatrucie wykazuje objawy ciężkiego kataru żołądka i kiszek. W sprawie tej, bardzo zagadkowej zresztą, władze policyjne wdrożyły energiczne śledztwo.

## Więści z Żółkwi.

(Od naszego korespondenta.)

Żółkiew, w sierpniu.

(J) O KOMISARZA RZĄDOWEGO M. ŻÓŁKWI. Komitet mieszczański urządził przed kilku dniami wiec obywatelski w sali Gwiazdy celem powzięcia decyzji co do osoby ustanowić się mającego przewodniczącego tymcz. zarządu miasta, która to sprawa stała się aktualną z powodu śmierci komisarza rządowego śp. dr. Kaz. Turzańskiego.

Jawił się licznie tuż mieszczenie, żydzi i włościanie na zebraniu, któremu przewodniczył p. Iwański.

P. M. Bielański odczytał rezolucję, domagającą się powołania na komisarza rząd. b. przewodniczącego zarządu miasta p. St. Goreckiego. Rezolucję tę zebrani jednomyślnie uchwalili.

**KURS PRAKTYCZNY I WYSTAWA** robót modniańskich. Za staraniem przelożonej wydziału tuż

Sodalicii Pań. p. starościny Klem. Zielińskiej, popartem przez NOK., odbył się tu, urządzony przez Krajowy patronat rekodziel i drobnego przemysłu, kurs praktyczny prac modniarskich, w którym uczestniczyły panie z różnych sfer towarzyskich. — Kurs zakończono zbiorową wystawą wyrobów modniarskich, urządzoną w szkole żeńskiej. SS. Peńcjank.

## Kronika bieżąca.

**15**  
Sierpnia

**NIEDZIELA**  
cz. kat.: C 12. Wniebowz. N. M. P.  
gr. kat. D. 8 po S. Stef.

### REPERTUAR TEATRÓW MIEJSKICH.

#### TEATR WIELKI

Sobota 14 bm. „Nietoperz”.  
Niedziela 15 bm. „Marjetta”.

#### TEATR NOWOŚCI

Sobota 14 i niedziela 15 bm. „Proboszcz wśród bogaczy”. Gość, występ Aleksandra Zelwerowicza.

#### TEATR MAŁY

Sobota, 7:30: St. Ign. Witkiewicza „W małym dworku”. Występ zespołu warszawskiego z pp.: Solska i Wysocka na czele.

wojaki Fr. Lekczyński, zam. w Zalesieniu. Tam go z tytułu napadł jakiś osobnik, który, wyrwawszy mu z rąk pakunek, zbiegł w niewiadomym kierunku. Pakunek ten zawierał 17 m. zefiru, wartości 117 zł.

(d.) **LISTONOSZ Z BOGDANÓWKI.** Do redakcji naszej wpływają liczne skargi na listonosza, który na Bogdanówce, za rogatką Gródecką roznosi listy w miejsce dawnego listonosza Siudy. Obecny funkcjonariusz pocztowy wobec stron zachowuje się nieodpowiednio, zwłaszcza wobec kobiet, listy odsyła z powrotem bez wiedzy adresatów, a nadto z gośćmi wywołuje gwałtowne awantury. To też mieszkańcy tamtejsi proszą o odnośną władzę o odpowiednie pouczenie tego listonosza, jak ma się on zachowywać, ewentualnie proszą o przydzielenie tam innego listonosza.

(d.) **AWANTURNIK.** Jest nim Karol Tarnawski, liczący 52 lata, robotnik, karany, zam. przy ul. Kopernika 22. On to wczoraj, będąc pijanym, w tej samej rzeczywistości wywołał wielką awanturę i w korytarzu powybił szyby. Za to Tarnawski został aresztowany.

(d.) **WŁAMANIE DO KIOSKU.** Odnośnie do notatki pod tym tytułem, zaznaczyć należy, że Piotra Pauka, znanego złodzieja, przytrzymał posterunkowy Macedoński, przydzielony do pierwszego komisariatu policyjnego. Mianowicie post. Macedoński złapał go w inwalidzkiej budce Józefa Terleckiego przy pl. Akademickim, do której on się włamał.

(d.) **ARESZTOWANIA.** Wczoraj policja aresztowała: Bronisława Dubulicza, podejrzanego o kradzież na szkole Franciszka Walickiego; Mojżesza Ganga, liczącego lat 17 za włóczęgostwo i Fischla Zimetha, liczącego 62 lata za natrętne zebranie po ulicach miasta.

(d.) **KRADZIEŻ SKÓRY.** Ktwe Diamond z Rozdolu koło Zydaczowa zatrzymał się z swoim wozem na ul. Żółkiewskiej. W czasie tym skradziono mu czarną skórę boksowa wartości 250 zł.

(d.) **KRADZIEŻ KIESZONKOWA.** Bartłomiejowi Chmielowskiemu, zamieszkałemu przy ulicy Hausnera 1. 15, skradziono portfel. Zawierał on 50 zł. w gotówce oraz legitymację urzędniczą, wystawioną przez Kuratorjum szkolne.

## Składki

złożone w Administracji „Wieku N.":  
Dla zdolnego studenta: N. N. 10.

## Kronika sportowa.

### KALENDARZYK SPORTOWY.

Sobota godz. 5 pop. 6 p. l. — 18 pp. o mistrz. DOK, boisko Cytadeli.

Niedziela, godz. 8 rano. Zawody kolarskie Hasmoniei na szosie stryjskiej. godz. 5 pop. Wisła — Hasmonea, boisko Hasmoniei.

Finał zawodów wojskowych o mistrz. D. O. K. VI., który odbędzie się dziś popołudniu na boisku Cytadeli, zawody kolarskie Hasmoniei, już o 8-mej rano na szosie Stryjskiej i jutrzejsze spotkanie krakowskiej Wisły z Hasmonea, oto nasz program tygodniowy.

Zawody drużyn wojskowych nie cieszą się u nas zbyt dużą popularnością. A szkoda. Nie należy bowiem zapominać, że biorą w nich udział liczni nasi wojskowi gracze z wszystkich prawie A klasowych klubów i że są one ze względu na wielką rywalizację poszczególnych pułków, niekiedy bardzo ciekawe. Jedyny zarzut, jaki możnaby im zrobić, to ten, że prowadzone są one zbyt ostro. Nazwisko jednak kpt. Bilora, prowadzącego dziś zawody, daje gwarancję, że spotkanie zostanie utrzymane w karbach i poprowadzone w granicach dozwolonych.

Zwolennicy sportu kolarskiego wstać będą musieli już bardzo wcześnie. Ruchliwa sekcja kolarska Hasmoniei naznaczyła swe zawody na wczesną godzinę ranną. Program przewiduje bieg 10 km. dla nowicjuszy i 4 x 25 km. dla stowarzyszonych.

Na główny plan wysuwa się siłą faktów spotkanie Hasmoniei z Wisłą. Ta ostatnia nie reprezentuje już dziś wprawdzie okręgu krakowskiego w rozgrywkach o mistrz. Polski, nie mniej przeto jest ona ciągle jeszcze jedną z najsilniejszych drużyn polskich. To też nie wielkie tylko szanse na zwycięstwo ma Hasmonea. Mimo to, zachęcona ostatnim swym wynikiem z Pogonią zechce napewno godnie i z ambicją bronić reputacji Lwowa. Zadanie to będzie w każdym razie nielekkie, jeśli zważymy tylko ostatni wynik Wisły, która pokonała na ciężkim gruncie przemyskim Polonię w stosunku 3:1.

W Warszawie zaczęły się wczoraj lekkoatletyczne mistrzostwa Polski, które potrwać 3 dni. Dziś i jutro odbędą się w Giszowcu na Górnym Śląsku mistrz. Polski w pływaniu. Na zawody te miało wyjechać kilku pływaków AZS, nie pojechali jednak dla braku pieniędzy. Z tego samego powodu nie wysyła AZS nikogo na mistrz. lekkoatletyczne do Warszawy. Rzepka Antoni, który weźmie w nich udział, startować będzie już w barwach AZS. Warszawa.

**NIEUDAŁA PRÓBA PRZEPLYNIĘCIA KANAŁU LA MANCHE.** Egipski pływak Helmy i Francuz Michel startowali onegdaj z Koyss Grisner, celem przepłynięcia kanału La Manche. Po trzynastu godzinach jednak zmuszeni byli zrezygnować z dalszej przeprawy. W najbliższych dniach pokusi się o przepłynięcie kanału Niemiec Otton Kennerich, który w tym celu wynalazł specjalny nieprzemakalny kostium, przylegający od stóp do głowy za wyjątkiem małej części twarzy.

**TEAM A — TEAM B.** W przyszłą środę odbędą się na Cytadeli próby zawody dwu teamów, celem wystawienia składu reprezentacji Lwowa na zawody z Górnym Śląskiem, które odbędą się 22 bm. o puchar „Sportu”.

**ZAWODY LEKKOATLETYCZNE O MISTRZ. POLSKI DLA PAŃ.** W dniu 9 bm. odbył się w Agrykoli dalszy ciąg zawodów o mistrz. Polski dla pań, niedokończonych ub. tygodnia dla braku przepisowych płotków. Wyniki są następujące: 65 m. przez płotki: Jabłczyńska i Gerloffówna (AZS) po 11.4 (rekor dpolski pobity o 1 sek.); 83 m. przez płotki: 1) Wojnarowska 14.5 sek. 2) Jabłczyńska 14.6 sek. Skok w dal z miejsca: Miłobędzka 2.28 mtr. Rzut kulą 3,628 kg.: Konopacka 10.17 rekord polski.

**MISTRZOSTWA POLSKI W LEKKIEJ ATLETYCE.** Warszawa 13 sierpnia. Z powodu fatalnej pogody i złego stanu bieżni odbył się tylko bieg 5.000 m. w którym pierwsze miejsce zajął Sawaryn (Pogon) bijąc rekord polski w czasie 16 min. 04 sek.

**MISTRZOSTWO D. O. K. VI.** 48 pp. (Stanisławów) — 19 pp. O. L. 4:0 (1:0). Sędziował kpt. Bilor. — 6 pp. lotn. — 54 pp. (Tarnopol) 11:2 (5:2). Sędziował kpt. Grzyb. Do finału, który odbędzie się dziś o godz. 5-tej popoł. dochodzą: 6 pp. lotn. i 48 pp.

## Kinematogramy.

### Z PAMIĘTNIKA MAŁEGO OLESIA.

Wczoraj mnieliśmy iść do kina. Kochany tatós pszyniul za darmo dwa bilety, bo on zna brata jednego pana, co jest znajomy jednego operatora z kino. Bilety nie nie kosztowały kochanego tatósia, tylko kochany tatós zaprosił tych trzech panuf na śniadanku i wydał na ten szpas raptem 8 zł. Ale muwil, że to nie są wyżycy piniendzy, bo jidzeni tagże co warty.

Kochana mamósia zaraz powiedziała że ja mósze tagże iść bo mnie niema skim zostawić w domu a Kasia kócharka nie chce sama ze mną zostać, bo muwi że jestem nie-do wycyzmania.

Poniewasz widzialem, że jestem poczebny, powiedzialem, że niecheę pujść do ki-

na, dlatego, że się bardzo boję, bo tam jest ciemno. Dopiero asz mi kochany tatós darował swuj scyzoryk, to ftedy na tychmiast się zgodzilem. Muj mnianowioie pszegralem do kozyna rysia w domino.

Kochany tatuś dał mi oprucz scyzoryka jeszczu roszak, żebym się tak bardzo nie prostował jak będę wchodzil do kino, tylko żebym się troszkę zrobił mniejszy i jakby się portjer albo kontrolor pytali ile mam lat nie nie wiedzial ani nie odpowiadał, tylko ciongle szet napszót.

Kochana bapcia zaraz tagże się chciała pszyłoneczyć, ale kochany tatós stanowezo powiedzial, że ona nie może iść, bo popierwszy dostal tylko dwa bilety pirszorzenndny a te są bardzo drogi a podrugi, to bilety Drugorzenndny są trochy tańszy, ale tam niewypada kochanej bapci siedzieć a oprucz tego te mniejsza psója bardzo oczy. Pszytym jakby kochana bapcia siedziała osobno to by ja latfo ktoś mógł zatrzezić, bo w kino jest ciemno i pszesło mógł by się kto spomylić i kochany bapci czymać za jakiejś panienki, bo w nocy każda krowa jest czarna.

Kochana bapcia potskoczyła jak żaba i powiedziała, że tatós ślicznie się wyraża i że szkoda tylko, że tyle lat chodzil do szkoły i że ona niewie, skond on się mógł dostać do jej porzondnej familji i że kochany tatós jest całkiem prosty cepuniu bez okiady. Zaś kochana mamósia nie się obzywała, bo sobie nacierała jedną ręką pudrym gębę a drugą smarowała na czerwono usta. Jak tylko jeszczu czarnym ołówkiem napisala sobie coś pod oczami — powiedziała do kochanej bapci, że jej daje na pul biletu a na drugi połowy dołożyła sama sobi bapcia i fszyscy zaezenliłmy się ubierać. Kochana mamósia pszes cały ten czas się klucila z koch. tatusiem że jest strasznie skompy i jakby się nie fstydził, toby jej dał gofo biegać po ulicy, i że ona niema co ubrać i że gdyby wtedy pszed ślobem wiedziała co ja czeka, to wolałaby była połamać obie nogi zamiast mu oddać jedną rękę. Zaś kochany tatós nie nato nie odparł, tylko powiedzial, że jeszczu weale nie jest nato zapużno.

Kochana mamósia wzienla jeszczu ze sobą proszek na pchly, bo mówila, że ja zawsze coś w kino konsa i wzienla czysty chusteczki do nosa, bo mnieli grać smótny kawalyk a kochana mamósia ftedy zawsze pla-czy. Tatós kochany się śmiał do rozpuku i głośno powiedzial, że jemu tagże robi się w kino zawsze bardzo smótno, ale tylko, jak mósi placić za bilety przy kasie.

Jusz byliłmy gotowi i kochana mamósia prubowała fszysutki szuflady i szafy i okna czy dobrzy zamknięty, gdy nagle fszysktko się obrucilo całkiem do gury z nogami. Kochany tatós powiedzial, że idzie, ale tylko pod tym warunkiem, że kochana mamósia wras z koch. bapcia i zemna będą siedziały zpszodu a koch. tatós bendzie osobno siedzieć ztylu a to dlatego, bo kochana bapcia zafsze głośno lubi czytać to co wydrukowane na filmach a kochany tatós się fstydzil i mało go szlak nie trafia przeto z lrytacje, bo inni lódzie nie moga słóchać przetstawienia.

Kochana mamósia nie chciała na to pszystać, tylko koniecznie mówila, że koch. tatós mósi siedzieć mienndzy nią a koch. bapcia, bo ona jego zna dobrze jak ślepego konia. I pszyslengla się na swoje zdrowie i swego dziecka to jest moje, że mu nieda osobno siedzieć.

Kochany tatós ustompił i powiedzial: „To dobrzel Wtakim razie będę razem z wami!” i podarł oba bilety do kino. W ten sposub zostaliłmy fszyscy razem w domu.

Rofi.

Naczelnv redaktor:  
**BRONISŁAW LASKOWNICKI**

Odpowiedzialny redaktor:  
**JÓZEF KRZYSZTOFOWICZ**

# OGŁOSZENIA

## Lekarz Dentysta Operator Dr. med. HENRYK BERGER

Utrwalanie chwiejących zębów, leczenie chorób dziąseł prądem elektrycznym (arsenwalizacja) lampa „Sollux“. Pracownia techniczna  
**ulica Legionów 7.**  
268 8

**SPECJALISTA CHOROBY SKÓRNYCH I WENERYCZNYCH.**  
**Dr. Goldstein** b. elev. klin. wied. i berl. ord. od 10-12 i 2-5, w niedzielę i święta od 9-1 Kraszewskiego 3. Tel. 31-42.  
26197

**Specjalista chorób wenerycznych i skórnych oraz kosmetyki — b. sekund. szpit. państwowego, Lwów, ul. Słowackiego 4, naprzeciw głównej poczty. Leczenie plam, brodawek, włośń elektrolizą i lampą kwarcową. Tel. 16-61. 26198**

**ZĘBY NA RATY**  
20 zł. zadat. 20 zł. rata miesięczna  
**DENTYSTA RAPPAPORT**  
(plac Marjański 7) (nad kawiarnią de la Paix)  
Roboty wykańcza się do dnia 14), 27207

W chorobach skórnych i wenerycznych dla kobiet  
**Dr. Regina Reichenstejn-Nadłowa** ordynuje pl. Hallicki 7 (nad Kaw. Centralną). Telefon 31-30. Leczenie lampą kwarcową.  
26195

**Dentysta Dr. Z. RENNER**  
pl. Unji Brzeskiej 1. Pracownia reperacyjna. Zęby sztuczne wykonuje się do tygodnia.  
2024

Sekundarjusz Państw. Szpitala Powszechnego  
**Okulista Dr. A. Herschendorfer**  
Plac Smolki 1A, ordynuje 3-5.  
27165

**Specjalista chorób wenerycznych i skórnych b. sekund. szpit. wied. i lwów., ord. 8-10, 12-1, 3-6, w niedzielę 9-1, Lwów, ASNYKA 1, (róg ul. Pańskiej. Telefon 48-01. 27201**

## BALSAM THIOCOLAN AGE

Ludzie jadą na letniska i powietrza pragnie cziek, Chory szuka uzdrowiska i na płuca jakiś lek.  
A lekarze zalecają 1004  
Bez namysłu i na po  
Na gruźlicę i na bronchit



znak fabryczny

## BALSAM „THIOCOLAN AGE“

## DZIĘKI CZEMU PIERZE RADION?

Dzięki zawartości wyborowego mydła, które zupełnie usuwa brud. Jednocześnie przez działanie tlen, wydobywającego się podczas gotowania, bielizna staje się śnieżno-biała i nie niszczy się. Pod gwarancją wolne od chlorku i innych szkodliwych domieszek.

1.  
**„Saturnia“ Sp. Ak.**  
**Wydział „Radion“**  
Warszawa  
Skrzynka pocztowa 149.

2.  
Proszę o nadesłanie bezpłatnej próbki „Radion“.  
Nazwisko \_\_\_\_\_  
Miejscowość \_\_\_\_\_  
Blizszy adres \_\_\_\_\_  
„Wiek Nowy“ Lwów.

Kupon nr. 2 należy wypełnić i nalepić na stronie tekstu karty pocztowej, zaś 1 na stronie adresu.

1989

### Bezpłatne pokazy prania „RADIONEM“ odbędą się:

Poniedziałek 16/8 Piotr Mikolasch i S-ka, Kopersnika 3.  
Wtorek 17/8 Eugenjusz J. Martyniec, pl. Unji Brzeskiej  
Środa 18/8 Jan Sudhof, Akademicka 8.

Czwartek 19/8 Mgr. Ignacy Schrenzel, Sykustka 23.  
Piątek 20/8 Józef Brück, Leona Sapiehy 57.  
Sobota 21/8 Paulina Lechner, Stoneczna 23.

**Przedstawiciel na Lwów: Jan Stromenger, Kołataja 4.**



Woda kolońska *Jste*  
Perfum *Jste*  
Mydło wyborowe *Jste*  
Mydło familijne. *Jste*

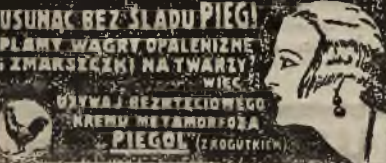
Przodują  
w Polsce

**J. & S. Stempniewicz**  
POZNAŃ  
WARZAWA RADON



2007

## CZY CHCESZ BYĆ PIĘKNA? KREM



Metamorphoza  
**„PIEGOL“**  
(z bogactwem)

SKUTKI ZDUMIEWAJĄCE!!!

Do nabycia wszędzie. Główne składy: Lab. chem.-far  
A. GASECKI i Syn w Warszawie, Leszno 41. 1863  
We Lwowie Janowska 52, apteka, tel. 3375.

# Panie! Znikną zmarszczki i plegi

wągrzy i wszelkie plamy bezpowrotnie po paru dniach przy użyciu odmiładzającego „**CHEREM-ehowego**“ kremu 2\*50, mydła 1\*80, pudru 1\*20, cudownie wygładza i wybiela cerę. Skład wy-sylkowy Drogeria Mikolascha, Lwów. 27202

## Lwowska wytwórnia siatek do łóżek i do ogrodzeń Michała Majki

we Lwowie, ul. Lindego 1. 7 dostarcza po cenach konkurencyjnych z gwa-rancją za sztukę **Zł. 30.** 2051



**TAKSAMETRY** najlepszego systemu — poleca najtaniej 27209

**„LUMEN“** Lwów, pl. Marjański 4

Wszelkie reperacje uskutecznią się przez fachowego montera. Wszystkie części, linewki, węzła, tryby do taksometru „Argo“ zawsze na składzie.

Na raty! Na raty!  
**Niebywała konkurencja!!**  
Sprzedajemy każdemu bez poręczyciela, także na prowincji, na raty tygodniowe:

- Materace do łóżek z praw morskiej trawy i wosłon po zł. 1\*95
- Fotele do rozkładania — „Buffalobil“ po zł. 3\*30
- Łóżka żelazne . . . —90
- Stoły . . . . . 1\*25
- Krzesła . . . . . —30
- Dywany . . . . . 1\*20

**„FAMETA“** Wyf. Mebli tapicer. Lwów 1907 **BRAJEROWSKA 3.**

**CZYTAJCIE WIEK NOWY**

UNIEWAŻNIAM dokument osobisto oraz książkę wojskową na nazwisko Józefa Sabadasza, zam. ul. Nabelaka 11; proszę o zwrot za wynagrodze-niem. 27054

DUZE WYNAGRODZENIE otrzymana znalazca KORALI BURSZTYNOWYCH, zgu-bionych w piątek rano — w rejonie rynku, za do-starczenie ich do hotelu Metropol. Lewicki. 27191.

UNIEWAŻNIAM dokument wydany przez P. K. w Lwowie na nazwisko Józefa Sabadasza. 27170

**KRAWCÓW** damskich, — pierwszorzędnego poszuki-je — Powszechny Skład Odzieży Pasat Mikolascha. 27196.

**KUCHARKA** zaraz po-trzebna. Inż. Kozłowski — Persenkówka, Elektrownia. 27208

**ZDOLNE** agentki do sprze-daty masowego artykułu pierwszej potrzeby po do-mach poszukiwane. Zaro-bek dzienne 3 zł., przy 4—ro godzinnej lekkiej pracy pewny. Zgłoszenia pod „Sprytka“ do Generalnej Ekspedycji Ogłoszeń Krzysztofowicz, Lwów, ul. Legionów 1. 27190.

**INTEL** praktykantka — (kant) zostanie przyjęta do biura. Lwów, Piekarska 17. Zgłoszenia między 2—3. 27191

**POSZUKUJE** się służącej do wszystkiego. Sapiehy 43, Słowińska. 27186.

**PRACOWNIA** OBUWIA E. Jarema, Lwów, Fredry 9, potrzebuje tylko zdolnych robotników na damską szycia i kuta robotę, obca-sy francuskie. 27072

**„AUBORA“**, Elektryczna palarnia kawy, Lwów, św. Stanisława 10, poszukuje rutynowanego palacza ka-wy. Posada do objęcia na tychniast. Zgłoszenia przy-muje Moriz Gottlieb, ul. Łukasieńskiego 4. 27169.

**POSZUKIWANA** służąca do wszystkiego, umiejąca także gotować, tylko dla-ż się świadectwa, do 3 oso-bowej rodziny. Dr. Zipper Akademicka 28. 27168

**SŁUŻĄCA** do wszystkiego, znajdzie zajęcie. Droga Pasieczna 2, pierwsze pię-tro. Zgłoszenia między g. 12 a 3. 27167.

### NAUKA

**POPKRAWKI**, przygotowa-nia, lekko gimnazjalne — przyjmuje korespondent — a kilkanaścieletnia rutyna. Zgłoszenia: Marder, skład farb, Gmach Skarbka. — 26930

**MĘŻCZYŻNA** młody, z dłu-goletnimi świadectwami, oraz poleceniami, poszuku-je posady jako woźnego lub służącego do sklepu. Listowne zgłoszenia pod „Chlubne świadectwa“ do Adm. Wiek. 26791.

**INTEL** starsza oszczędna wdowa, obejmuje pracy, — sumiennie wykona powie-rzone jej obowiązki — ku zadowoleniu chlebobawcy. Warunki: Szlachoty dom chrześcijański; od zaraz. Listy pod „Wierna“ do Adm. Wiek. 27178.

**PANIENKA** z ukończone-m II. kursem sem. nau-czyielskiego z prowincji, poszukuje posady biuro-wej lub jako panna skle-powa, do sklepu masar-skiego lub tem podobnej. Łaskawe zgłoszenia: Szpi-lówna, Leżajsk, kolo Kła-sztoru. 2091

**ZDOLNA** BIELIŻNIARKA poszukuje zycia w do-mach prywatnych. Listy pod „Bielizniarka“ Adm. Wiek. 27042

**POSZUKUJE** posady do dwojga osób do wszyst-kiego albo do samej ku-chni od 15 sierpnia. Listy pod „Marja“ do Admini- Wiek. 9277

**UCZELNIA** PISANIA na maszynach. Kurs 5—ele tygodniowy zł. 15. Józef Michalski, Lwów, ul. So-bieskiego 13. 2087

**ZAKŁAD** wychowawczo — naukowy z prawem szkół rządowych (lit. A) pod kierownictwem Olgi z RI-LIPPICH ZYCHOWICZO-WEJ. FOZPOCZYNA rok szkolny 1926/27 z dniem 1. WRZESNIA. (Nauka 5/9). Zakład wychowawczo — naukowy obejmujący SZKO-ŁĘ POWSZECHNĄ koedukacyjną; KURSA NAU-CZYIELSKIE; GIMNA-ZJUM HUMANISTYCZNE; LICEUM. — W OZAJBI PRZEPROWADZENIA re-konstrukcji połowy domu przy ul. Zyblikiewicza 1. 8. pomieszczenia posze-rzone gólnych szkół jest na-stępujące: przy ul. ZYBLI-KIEWICZA 1. 8 i 6 Szko-ła powszechna koeduk. i kursa nauczycielskie. Przy ul. KOPERNKA 1. 26 — mieści się gimnazjum hu-manistyczne i niższe lice-um. Przy PL. MARJAKI-M 1. 3 Liceum wyższe. KANCELARJA zakładu jest przy ul. ZYBLIKIE-WICZA 8. MUNDURKI DLA UCZENIC OBOWIA-ZUJĄCE. 26979

## Konc. Kursy Handlowe Zofii Gluzińskiej, Lwów, Pańska 14

przyjmują **WPISY** na: kursy handlowe roczne i 5 mies. (męskie i żeńskie), stenografji, pisania na ma-szynach i obcych języków. Informacje i wpisy codzien-nie od 4—5 popoł. Prospekty darmo na miejscu lub za znaczkiem pocztowym. — Zarząd: Prof. Dr. Józef Gluziński. 27205

**KRAWCZY** (chałupnicy) na dnie sztuki męskie dosta-nią robotę. Zgłosić się w sobotę i w środę u firmy Roth i Ruhdörfer, Lwów, Legionów 3, l. p. 27152.

**POSZUKUJE** się Intel. a przytem uczelonego chłop-ca w wieku od 14—15 lat do cukierni w Sanborzo. Adres: Jan Horbałow — Sambor, Cukiernia. 26837

**MALOWAC** na jedwabiu. (batik) wypukłym sło-tem, srebrem itd. wyczam na-wot nieumiejących rysow-wać. — Z prowincji w Je-dnym dniu. — Eysuje, pu-blekszam, kombinuje wzory. — Wykonuje abażury, maluje szale, suknie, obra-zy, portrety, nawet z naj-mniejszej fotografii. Zyb-likiewicza 49, II. piętro. wprost. 26840

## Eksterniści! Wpisy na Kursa zbiorowe i korespondencyjne

Licz o podziękowanie. Żądać Prospektu (znacek za 16 groszy). Zarząd: Prof. Dr. Józef Gluziński. 1863

### Konc. Pierwsze Kursa Maturyczne i Uzupełniające „Pilność“

Lwów, Pańska 14. Rok założenia 1921.

**MODNIARKA** samodzielna, na, pierwszorzędną siła — z całym utrzymaniem po-szukiwana. Lola Wolf-gang, Stryj. 27149.

**POSZUKIWANY** akwizy-tor z branży papierowej. Zgłoszenia z grzesznością przyjmują Związek Zyd. Stud. Politechniki, o-codzieńnie od 12—1, Leona Sapiehy 26. 27188.

**POSZUKUJE** czeladnika na robotę mieszaną: — chłopca z prowincji do lat 15 z początkami szew-stwa. Duszyński, Zimoro-wicza 5. 27128.

**KUCHARKA** do wszyst-kiego, dłuższe świadectwa, zgłosić się tylko w sobotę między 4—5. Kochanow-skiego 14, l. p. na prawo. 27127.

**LEPSZA** służąca do wszy-stkiego, tylko z dobrmi świadectwami do dwóch osób potrzebna natych-miast. Kochanowskiego 11, parter na lewo. 27020.

**ROBOTNIKA**, który zara-zać umie włócznie po-sadzki oraz chłopca na posyłki poszukuje firma „Nowego“ Jagiellońska 18. 27180.

**1 ZŁ. LEKCJA** języka franc. niem., gry na for-tepianie. Zgłoszenia list: pod „1 zł.“ do Admini-str. Wiek. 26810

### POSAD POSZUKUJĄ

**ELEKTRO—TECHNIK** po-siadający dłuższą prakty-kę w Borysławiu i w Drohobyczu, poszukuje po-sady w miejscu albo na prowincji. Listy do Adm. Wiek. pod „Elektro-technik“. 9278

**MŁYNARZ**, kierownik mły-nów handlowych oraz wle-ków gospodarczych prze-prowadza montaży, — z małą rodziną poszukuje posadę zgodnie z próbą od zaraz. Listy do Adm. Wiek. pod „Kierownik młyn.“. 26974

**STARSZY** mężczyzna po-szukuje posady biurowej, magazyniera, portiera, — chętnie za mieszkanie. — Mówi i pisze dobrze po niemiecku, był obecnie przez ostatni lata maga-zyjnierzem. Listy pod E. R. do Adm. Wiek. 9276

## Koedukacyjne Kursa Naukowe „OSWIATA“ Koncesjonowane przez Kuratorjum Okre-gu Szkolnego Lwów

przyjmują **WPISY** na: 1) Kursa maturyczne g-mnazjalne (wszelkich typów) 2) Kursa do matury seminarjalnej 3) Kursy z za-cresu 6 i 4 klas. eimnazjalnych, 4) Kursa do wszelkich egzami-ów uzupełniających z zakresu szkoły średniej. Na kursach „Oświata“ udzie-ają nauki najwybitniejsi profesorowie gimnaz-ów lwowskich przez 5—6 godz. dziennie Informacje i wpisy w Sekretar-iz Kursów Lwów Mi kowskiego 11, codziennie od 12—1 i od 5—6. **ŻAĐAC BEZPŁATNYCH PROSPEKTÓW.** 2107

**POSZUKUJE** poważnego zastępcstwa: mam do dy-spozycji magazyn, stajnia konia i wóz. Listy pod „Przedstawiciel“ do Adm. Wiek. 27184.

**W PIERWSZORZEDNEJ** szkole tańców H. Brysio-wej, ul. Rutowskiego 23; II. piętro, gmach hr. Skarb-ka, rozpoczyna się kurs tańców modnych — wedle najnowszych wzorów i tań-ców salonowych. Tańce prowadzi prof. Robert Hurst. Wpisy codziennie od godz. 5-toj. 27175.

## ŻEŃSKIE I ODREBNE MĘSKIE KURSA NAUCZYCIEL (Prywatne seminarjum) im. St. Wyspiańskiego.

**WPISY** na rok I, II i III. przyjmuje dyrekcja co-dziennie od 12—1 w Szkole św. Józefa 27203 **ul. Lelewela 1. 9.** Opłata miesięczna 0 zł.

**RUTYNOWANA** siła biu-rowa, buchalterja, kores-pondencja, maszyna polsko-niem. — franc. poszukuje odpowiedniej posady ewen-tualnie zastępcstwa. Zgło-szenia listowe do Adm. Wiek. pod „Zredukowana“ 26991

**DO NAUKI** SZYCIA — przyjmie się kilka panie-nek zaraz. Blizsze infor-macje w lokalu towarzy-stwa Pań Sołozjanek, ul. Piekarska 17, I. piętro. (wejście od ul. Skrzy-żskiego). Zgłoszenia od g. 9—1 w południe. 27194

## Koncesjonowane przez Kuratorjum Okregu Szkolnego Lwów. KURSA NAUOWE „EKSTERNISTA“ Szkoła Ewangelicka ul. Kochanowskiego.

**WPISY** na Kurs 1) maturyczny gimnazjalny, 2) maturyczny seminarjalny, oraz u-zupełnienie dla maturzystów gimnazjalnych i liceal-nych, 3) Kurs gimnazjalny z zakresu klas sześciu, 4) Kurs czw. roklasowy. Nauki udzielają profesorowie państwowych szkół średnich. Opłata miesi-eczna 30 zł. Dyrekcja urzęduje codziennie od 5—7. 2104

### NAUKA

**LEKCJI** konwersacji, literatury, gramatyki francuskiej, niemiec-kiej i angielskiej na nau-czyielskiej. Wpisy 3—5 Konse-wlex Jadwiga Sykstuska 43 n. II. piętro. 26981

**„MATURA“** Lyczakowska 47. Kursa naukowe za-twierdzone przez Kurato-rjum Okregu Szkolnego — Lwów, przyjmują wpisy na: Kurs maturyczny gim-nazjalny jedno i dwurocz-ny, seminarjalny oraz u-zupełniający dla matury-ztów gimnazjalnych, liceal-nych i licealnych, osterzo i sześćto klasowy gimnazjal-ny. Zgłoszenia 12—1, 5—7. 27183

— Cicho! — nakazał Krag i pies usłuchał zaraz  
 wyszedł kroki zbliżające się z przyległego pokoju.  
 Pod biurkiem leżał pies Eko, warczący po cichu, gdy  
 Krag.  
 Tu siedział sekretarz legacyjny. Obok niego stał Absjörn  
 Przy oknie siedział Harald Brede. W swym fotelu przy biur-  
 i wycierał nerwowo swój cwikier jedwabną chusteczką.  
 Na jednym z krzesel siedział eksceleńcja — ambasador  
 stępująco:  
 — Sytuacja w tej chwili przedstawiała się w pokoju na-  
 — Proszę! — rzekł hrabia.  
 — Następnie zapukał ktoś do drzwi.  
 chód awanturnika. Następnie zapukał ktoś do drzwi.  
 pokoiu odezwały się szybkie, zdecydowane kroki. Był to  
 Ale pospiesznie musiał ją schować, gdyż w sąsiednim  
 rzy, gdy poczał potem wachacł fiaszczkę.  
 ją pod światło. Dzwony wyraz widocznił się na jego twa-  
 Krag wyjął małą, złotą fiaszczkę z pertuną i trzymał  
 — Guvernantka, jego narzeczona.  
 — Ktoż mu ma towarzyszyć?  
 — I to sam nie odejdzie.  
 — Tak, — odpowiedział Krag. Nie zaczepiony odejdzie  
 — Tak pan przypuszcza, — rzekł hrabia.  
 wny, że nie zaczepiony stąd odejdzie.  
 chając się. Poza tem bilet jest skromny i gustowny. Litogra-  
 — Ponaż się zaraz kosmopolite, — rzekł Krag uśmie-  
 ficyzny. A powóz czeka na dole. Tomasz Busch jest przeto pe-  
 — Guvernantka, jego narzeczona.  
 — Ktoż mu ma towarzyszyć?  
 — I to sam nie odejdzie.  
 — Tak, — odpowiedział Krag. Nie zaczepiony odejdzie  
 — Tak pan przypuszcza, — rzekł hrabia.  
 wny, że nie zaczepiony stąd odejdzie.  
 chając się. Poza tem bilet jest skromny i gustowny. Litogra-  
 — Ponaż się zaraz kosmopolite, — rzekł Krag uśmie-  
 ficyzny. A powóz czeka na dole. Tomasz Busch jest przeto pe-

TOMASZ BUSCH

Chrystianja

Peterburg

Hrabia wziął go i przeczytał: —

Awanturnik zszedł w hallu turo. Był w niemiernie skro-  
 jonym surducie, w czerwono centkowanej kamizelce i cien-  
 no zielonych spodniach. U klapy miał on czerwoną i zieloną  
 wstążeczkę orderowa. Absjörn Krag wiedział, że Tomasz  
 Busch zupełnie uprawniony jest do noszenia tych odznak,  
 były to „medale za szlachetne czyny”, które awanturnik  
 otrzymał za uratowanie życia ludzkiego, czem lotrzyk bar-  
 dzo się szczycił.  
 Sekretarz legacyjny, któremu nie mało imponował  
 elegancki wykład awanturnika, wezwał go ruchem ręki, aby  
 zbliżył się, a Tomasz Busch usłuchał tego zaproszenia.  
 — Zapewne pan hrabia? — i pochylił głowę przed se-  
 kretarzem legacyjnym.  
 — Ekscelencje miałem zaszczyt już raz widzieć.  
 — Ekscelencja był tak przestraszony, że spadł mu cwikier.  
 — Tych zaś obu panów znam z poprzednich zelknęć  
 się z nimi, — rzekł następnie do Kraga i Bredego.  
 Zupelna pewność siebie widoczna była w jego wysta-  
 pieniu, co przedewszystkiem imponowało obu dyplomatom.  
 — Czekamy, co pan ma nam do oznajmienia, — rzekł  
 wreszcie hrabia.  
 — Najpierw chce się dowiedzieć, czy światło znów do-  
 brze funkcjonuje?  
 — Tak, jak pan widzi.  
 — Przypuszczam, że wybaczysz mi pan małą przerwę  
 w jego funkcjonowaniu. Ale raczy pan zrozumieć, że było  
 to konieczne potrzebne.  
 — Tak, dla pana.  
 — Oczywiście dla mnie. Prócz tego pragne pozdrowić  
 pana imieniem pańskiego swyka. Młody hrabia niema się  
 całkowicie dobrze.

zwrócić uwagę panów na to, że znam dobrze rzeczywistą  
 wartość tego dokumentu. Dowiedziałem się o tem przy po-  
 mocy osobistych znajomości w stolicy kraju szanownych  
 panów. Prócz tego otrzymałem właśnie propozycję, co do  
 kupna tego dokumentu.  
 — Od kogo?  
 Tomasz Busch wymienił jedno z mocarstw.  
 Sekretarz legacyjny wstał gwałtownie.  
 — To nie może się stać! — krzyknął nieopatrznie.  
 — Nie, o tem jestem całkowicie przeświadczony, —  
 odpowiedział Busch. Nie powinno się stać. Dlatego nie da-  
 lem jeszcze stanowczej odpowiedzi na tę propozycję. Do-  
 łączyć należy do tego, że bardzo niechętnie unieszczęśli-  
 wiam ludzi. A musi pan przyznać, panie hrabio, że co naj-  
 mniej, byłby pan bardzo nieszczęśliwym, gdyby ten papier  
 dostał się w obce ręce.  
 — Ile owe mocarstwo ofiarowało panu za ten dokument?  
 — zapytał hrabia bardzo blady.  
 — 150000 koron, — odpowiedział Busch.  
 — Zapłacę panu tyle.  
 Busch uśmiechnął się znowu.  
 — Wprawdzie współczuję niezmiernie nieszczęście pa-  
 na, panie hrabio, — rzekł, — ale myślę, że otrzymam nie-  
 co więcej.  
 Sekretarz legacyjny stawał się coraz bardziej zdener-  
 wowany. Chciał zaraz dojść do rozstrzygnięcia. Chwycił  
 za pióro, jakby był gotów czek podpisać.  
 — Dużo więcej nie mogę zapłacić. Ale podaj pan wyso-  
 kość sumy, i dojdziemy do końca sprawy. 170000 koron.  
 — Nie. To byłoby tylko o 20000 więcej, aniżeli inni da-  
 ją. Powiedziałem zaś, że chce nieco więcej.

Hrabia, który przez ten czas uspokoił nieco swoją żonę,  
 spojrział pytająco na detektywa.  
 — Tak, — rzekł, — wpadłem na myśl, która może nas  
 uratuje.  
 — Żebym tylko dziecko wydobył z pazurów tego stra-  
 szliwego człowieka, — rzekł hrabia, — to z tym dokumen-  
 tem i wszystkiem innem może się stać, co chce.  
 Po długich usiłowaniach udało się obudzić piastunkę, —  
 i niebawem zbadano powód jej ciężkiego snu.  
 Zwykle około jedenastej godziny wypijała ona szklanekę  
 ciepłego mleka. Dziś również tak zrobiła. W filiżance, z któ-  
 rej piła, zostało jeszcze nieco mleka.  
 — Opium! — zawołał. Oto wyjaśnienie dlaczego tak  
 Krag zbliżył filiżankę do nosaa.  
 ciężko zasnęła.  
 — Ale kto mógł dodać opium do jej mleka?  
 — O tem łatwo się będzie dowiedzieć. Zapewne uży-  
 wa pani zawsze tej samej filiżanki? — zapytał detektyw.  
 — Tak! — Niania skinęła głową potakująco. Jeszcze  
 całkowicie nie przewyciężyła ona swej senności.  
 — Wobec tego guvernantce udało się najprawdopodo-  
 bniej w jakiś sposób dotrzeć do filiżanki i dać do niej nieco  
 opium. Trzeba było tylko odrobiny tego nasennego środka.  
 Wynika z tego jasno, że ten atak od początku do końca  
 był jak najstaranniej obmyślany.  
 Ponownie powrócili do gabinetu hrabiego. Przedtem by-  
 li jednak świadkami wzruszającej sceny.  
 Gdy piastunka zupełnie oprzytomniała, spostrzegła, że  
 dziecko zniknęło. Przerażona ukryła twarz w dłoniach i wy-  
 krzykiwała rozpaczliwie wciąż imię dziecka.  
 Hrabia zamknął drzwi, pozostawiając żonie uspokojenie  
 niania.

— Za kilka minut będzie tutaj, — rzekł detektyw i spo-  
rzał uważnie na swój zegarek. — Ale nadziei, co do elektry-  
cznego światła musimy się pozbyć, jak się zdaje.  
Zaledwie wypowiedział te słowa, gdy nagle rozjaśniła  
elektryczna korona świecznika w pokoiu. Światło lamp nat-  
towych zmalowało, jako błędne ogniki w jasni białego światła.  
Obecni spojrzeli na siebie zdziwieni. Harald Brede, nie  
będący jeszcze zupełnie panem sytuacji, nie mógł zroz-  
umieć, dlaczego światło tak nagle zafaszniało.  
— Widocznie, — rzekł hrabia, — życzy sobie jego wy-  
sokość awanturnik Tomasz Busch w pełnym świetle pro-  
wadzić swe sprawy.  
I oto usłyszano, że powóz zatrzymał się przed domem.  
Krag podszedł do okna i skinął na innych, aby się zbliżyli.  
Na dole stał elegancki, zamknięty powóz, zaprzężony  
w parę koni. Woznica otworzył drzwi i z wnętrza wy-  
szwicał w światło kolumny latarni.  
— Czy widza panowie? — zapytał Krag.  
— Tak, — rzekł hrabia. Moznaby sądzić, że to jakiś dy-  
plomata.  
— To nasz przyjaciel Tomasz Busch, — rzekł Krag.  
— Alez wygląda jak skończony gentleman. Czy rzeczy-  
wiście jest to ten straszny bandyta? — zapytał ambasador.  
— Oczywiście, — rzekł Krag. Tak to dziś przeważnie  
wyglądają bandyci.  
Dzwonek zadzwonił.  
Niebawem słuchający przynieśli na srebrnej tacce bilet.

— Nie chciałbym się okazać niedyskretnym, — rzekł de-  
tektyw, — ale czy mógłbym obejrzeć buduar pani hrabiny?  
Hrabia spojrział na niego zdziwiony.  
— Leży to w interesie naszej sprawy, — wyjaśnił Krag.  
Wobec tego hrabia zaprowadził go do eleganckiego bia-  
łego obitego buduaru i zaświecił lampę.  
Krag przystąpił zaraz do toalety i zaczął szukać w do-  
brze zaopatrzonym mnóstwie esencji i perfum.  
— Związane to jest z moim zawodem, — rzekł Krag, —  
że znam perfumy całego świata. Rzeczywiście, muszę po-  
dziwiać dobry gust pani hrabiny, gdyż dotąd nie dało mi się  
spotkać tak kosztownego zbioru perfum.  
Hrabia patrzył nań nieprzerwanie zdziwiony. Nie umiał  
sobie wyjaśnić, dokąd zmierzają słowa Kraga.  
— Czy szuka pan specjalnego gatunku perfumy? — za-  
pytał.  
— Tak, — odpowiedział detektyw, — szukam specjal-  
nego gatunku. Patrz pan, oto jest. Przypuszczałem, że pani  
hrabina posiada tę perfumę w swym zbiorze.  
Podniósł małą, żółtą flaszeczkę do światła, w którym  
rozblęsnęła jak złoto.  
— Pozwolę sobie skonfiskować tę flaszeczkę, — rzekł  
— w ciągu nocy bardzo nam się przyda.  
W tej chwili usłyszano głośne dzwonięcie dzwonka.  
— Jest to prawdopodobnie Brede, — i Krag wyszedł do  
haju, by powitać koleżkę.  
Prowadząc psa Kraga wszedł zdyszany Brede. Ody  
dzielny pies ujrzał swego pana, mało z radości nie wyrwał  
się z rąk prowadzącego.  
Absjörn Krag położył psa pod biurkiem sekretarza lega-  
cyjnego i nakazał mu leżeć spokojnie, ale żywe oczy psa  
stały w mgnieniu oka w ciemności wciąż swego pana.

Dyplomata zmarszczył czoło i poraz pierwszy zauważył  
Krag, że krew nim kipieć zaczęła.  
— Gdyby się dziecku co stało, — rzekł hrabia zimno, —  
zabitym pana.  
Tomasz Busch usmiechnął się.  
— Spodziewam się, — rzekł, — że nie może pan wat-  
pieć, że zaopiekowałem się bezbronnym dzieckiem.  
— Przystąpmy do rzeczy, — rzekł hrabia, — czego pan  
sobie życzy?  
— Najpierw pragnąbym wiedzieć, czy ten pan, — wska-  
zał na Absjorna Kraga, — jeszcze wciąż jest pańskim za-  
stępca. W takim razie pragnąbym pana oświadczyć, że je-  
stem z tego powodu bardzo zadawolony. Nie mam najmniej-  
szego powodu uskarżania się na pana Absjorna Kraga. Oka-  
zał się on wobec mnie zawsze prawdziwym gentlemanem  
i już dawno pozbyłem się myśli, uprzedzić go ze światła  
— A więc, — rzekł hrabia, — pan Absjörn Krag jest  
w dalszym ciągu moim pełnomocnikiem. Dlatego niepry-  
jemnie by mi było, gdyby z nim zechciał pan traktować. Ale  
życzy sobie, aby te układy odbyły się w mojej obecności.  
— Samo się przez się rozumie, — rzekł Busch, i zwró-  
cił się do Absjorna Kraga ciągnął dalej, — Jak widzę,  
wziął pan do pomocy przyjaciela swego, sliacza, pana Ha-  
ralda Brede. Czy znaczy to, że chciałby pan przystąpić do  
aresztowania?  
— Nie.  
— Dobrze. Najlepiej jest zaraz na początku upewnić się  
co do wszystkich.  
— Postaw pan swoje warunki, — rzekł detektyw. Czas  
jest drogi. Pani hrabina rozpoczyna za swym synkiem.

Tomasz Busch, elegancki awanturnik, spoważniał nagle,  
pochylił głowę przed hrabią i rzekł tonem, pełnym współ-  
czucia:  
— Raczy pan, proszę o to bardzo, wyrazić pani hrabi-  
nie moje najgorętsze współczucie. Okoliczności, niestety,  
musiły mnie do tego kroku.  
Dyplomata nie odpowiedział nic na tę bezczelność.  
— Co zaś do mych warunków, — mówił Busch dalej, —  
to podam najpierw główny warunek. Jest nim, aby narze-  
czoną moją, pannę Kruse, uwolniono.  
— Więc — cóż dalej?  
— Wówczas młody hrabia natychmiast powróci do rąk  
pani hrabiny. A potem...  
— Potem?  
— Potem będziemy mogli pomówić o dokumencie.  
— Chce więc pan sprzedać dokument?  
— Tak, ale dopiero wtedy, gdy yuwerantka będzie  
wolną.  
— Czy nie mógł by pan podać ceny?  
Awanturnik wznosił oczy do sufitu.  
— To naprawdę trudno, — zauważył, — tak tutaj roz-  
strzygnąć na stojąco co do wysokości sumy. To jest papier  
bardzo wartościowy.  
Ambasadorowi wydało się, że wtrąci coś bardzo ma-  
drego więc rzekł:  
— Właściwie nie jest on tak bardzo wartościowy. Mo-  
żemy się łatwo postarać o duplikat.  
Absjörn Krag powstrzymał śmiech. A wyraz twarzy  
Tomasza Buscha okazał się jeszcze miłszym:  
— W takim razie, — rzekł z lekkim uśmiechem, — za-  
pewne byli by panowie polecili sporządzić sobie duplikat,  
zamiast poruszać wszystko, aby zaginiony odebrać. Pragne

ROZMAITE

AKUSZERKA Lutkowska przyjmuje pania. Asnyka Nr. 9, drzwi 3, parter. 26253

AKUSZERKA WAGNEROWA przyjmuje pania na czas słabości. SOBIESKIE GO 30, parter. 26275

AKUSZERKA przyjmuje pania na czas słabości. WALOWA 27, parter parwy przez podwórze. 26276

GEOMETRA autoryzowana inżynier Szczepatek, wykonuje wszelkie roboty pomiarowe przedko, tania. Plac Marjański 8. 26294

AKUSZERKA przyjmuje pania. Józefina 3, parter; Dertsenman. 26295

PERFUMY francuskie i wody kolońskie wiazowe na waga sprzedaje najtaniej ENIS, Skarbowska 6 (obok kina „Law“). 27032

CHOROBY WENERYZYJNE i zastarzałe skórne, narażenia seksualna, leczy specjalista Dr. Frisch ul. Walowa 11. 27104

MLYN na przedmieściu Lwowa do wydzierżawienia. Wiadomość: Sklep Mildnera, Sobieskiego 4. 27113

SPÓLNIKA z wkładem 2.000 dolarów poszukuje detalicznej magazyn w centrum miasta. Staly zysk 1.000 złotych miesięcznie zapewniony. Łaska we własne zgłoszenia pod „Zaras“ do Malopolskiej Reklamy, Lwów, ul. Kopernika 16. 27104

PRAKTYCZNA akuszerka przyjmuje pania. Ul. Leona Sapiehy 85, S. G. 27064

MATKI, CHCECIE WASZE DZIECI zdrowe wychowywać od niemowlęcia aż do wieku dojrzałego, karmicie je SANATOREM. Jeżeli na miejscu nie otrzymacie, piszcie do próby i opiszcie do Sanator. Bydgoszcz 5. 1494

PRZEPISYWANIE na mały, Tłumaczenie obcych języków, statystyka, prawo, ubezpieczenie MINERVA, Lwów, Krasińskiego 20, I. piętro, Telefon 31-18. 26343

AKUSZERKA TRACZ - przyjmuje pania. Bartosza Głowackiego 11 A, parter. 26335

PANIE DBAJCIE O PIELKNO BIUSTE i jedne piękne ciało, niechaj czywa Sanator, jako codziennie pożywienie. Nie otrzymacie na miejscu, piszcie do: Sanator, Bydgoszcz 5, a otrzymacie próbe i opis darmo. 1693

SZYLDY (tablice) emalowane: tablice uliczne, orientacyjne, ostrzegawcze, informacyjne, firmowe, numeracji domów, oznaczenia poszczególnych bldz, oddziałów i tablice reklamowe. Specjalność: godła państwowe. Górnoślaska fabryka wyrobów emalowanych Spółka Akcyjna. Przedstawiciel na Malopolskę: M. D. Weinberg, Kraków, Bolego Gł. 10. Telefon 4733, 2046

PIERWSZORZĘDNY masaż, maniezo, zabiegi przeciw plegom, wgrzom, przysosom, smarszczkom. KOEMBO, Mikołaja 7, (obok cukierki). 26394

AUTOMOBILE używane do komiowej sprzedaży, zamiany, naprawy, przyjmują „PILOT“. Lwów, Batorego 4. 27027

TOREBKI damskie akórzane i jedwabne, portfele, beczki na akta wyrobił i naprawił specjalista Barasch, plac Bernardyński 2. 27101

NERWOWI, SCHORZALI, CIERPIĄCY na bezsenność, brak siły i energii - niechaj używają Sanator a pozbeda się wszelkich dolegliwości i beda się czuli jak odrodzeni. Nie otrzymacie w waszej aptece - piszcie do: Sanator, Bydgoszcz 5, a otrzymacie dar mo próbe i opis. 1493

WYNAJMIĘ plac razem z formami żelaznymi na rury betonowe, materiał na mleisko. Wiadomość: ul. Leona Sapiehy Nr. 7; Sklep wedlin. 27172.

DENTYST, techniki kłoby mienie nauczył za wynagrodzeniem. Listy pod „Medyk“ do Administr. Wiek. 27142.

POSZUKUJE arkaśna na trafik. Listy pod „17“ do Adm. Wiek. 27132.

W SRODMIESCIU przyjmie wdowa (zyd.) - po urzędniku państwowym 1 lub 2 panienki; najtaniej wdowa opieką. Zgłoszenia pod „Srodmiescie“ do Adm. Wiek. 27188.

BEZDZIELNE małżeństwo poszukuje mieszkania 2-3 pokojowego wprost od gospodarza za czynnem 3 góry. Łaska zgłoszenia z podaniem warunków pod „Stefa“ do Adm. Wiek. 27183

LOKAL NA SKLEP LUB BIURO w srodmiesciu - zaraz do wynajęcia. Wiadomość: ul. Mochnackiego 1. 4. I. p. 26282

JEDEN lub 2 pokoje, (klaska) komfort z całym lub częściowym utrzymaniem dla studiującej młodzieży. Szymona Okolskiego 5, III. p. na lewo. 27193.

JEDEN lub dwa pokoje - kuchnia, komfort, za rocznym czynnem poszukuje mała rodzina. Listy pod „Rodzina“ do Administr. Wiek. 27203.

MŁODA, INTEL. ELEGANCKA z RODZINĄ SZLACHECKĄ, WDIWKA, PODUPADŁA NA ZDROWIU, NIE MAJĄC SRODKÓW NA WYJAZD W GÓRY DLA PORATOWANIA SIĘ, UPRAWNIA TA DROGA SZLACHECZYNYCH OBYWATELI ZIEMIAN, MIESZKAJĄCYCH W OKOLICACH LESISTO GÓRZYSTYCH O ŁASKA, WE UDZIELENIE JEJ GOŚCINNOŚCI BEZINTERESOWNIE I PRZYJĘCIE NA JEDEN MIESIĄC DO DWORU, ZA CO BÓG STOKROTNIE WYDAROWI DŁASKAWA ODPOWIEDZ DO ADMIN; WIEKU POD „NIESZCZE ŚLIWA WDIWKA“. 26280

BEZDZIELNE małżeństwo wynajmie wprost od gospodarza dwa lub trzy pokoje za dwuletnim czynnem. Adres: Kostkiewicz, Brachowiec. 27078

POSZUKUJE 3 pokoje - 2 meblami lub bez z użyciem kuchni. Zgłoszenia pod „Pierwszy“ do Adm. Wiek. 27093

INTEL. solidne małżeństwo poszukuje 3 pokoje z kuchnią wprost od gospodarza za czynnem wysokim byle miesięcznym. Listy pod „Uczelni Indzie“ do Adm. Wiek. 27120

WYNAJMIĘ od gospodarza 1 pokój z kuchnią; czynsz 3 góry za rok. Listy do Adm. Wiek. Nowego pod „Małżeństwo“. 24051

POSZUKUJE jeden lub dwa pokoje słoneczne, użycielnie nieumeblowane - łazienka, osobne wejście. Łaska zgłoszenia pod „Czynsz z góry za rok“ do Adm. Wiek. 26852

WYNAJMIĘ 2 pokoje, - z komfortem umeblowane, fortepian, łazienka z wiatrem lub bez, ewentualnie na biuro w centrum miasta. Listy do Adm. Wiek. pod „Zamożny“. 27184.

POSZUKUJE 2 lub 3 pokoje komfort, czynsz za rok z góry. Listy do Adm. Wiek. pod „Trzy“. 27183

POKÓJ umeblowany w parterze lub na I. piętrze w srodmiesciu, obszerny, z uslugą dla starszego pana poszukiwany. Zgłoszenia u adw. Kanera, ulica Sykstuska 10, między g. 1 a 2 albo pisemnie. 27156

POSZUKUJE mieszkania 2-3 pokoi z komfortem - dam 2-letni ewentualnie 3-letni czynsz z góry. - Listowne zgłoszenia pod „Spokojne małżeństwo“ do Adm. Wiek. 27154

PRZYJME osobę intel. - pokój elegancko umeblowany. Waiowa 8, I. piętro, na prawo. 27181.

HANDEL korzenny, dwie ubikacji, piwnica, gaz, elektryka przy placu Akademickim jest do odstąpienia. Zgłoszenia listowne pod „Sprzedam“ do Adm. Wiek. 27146.

SŁONECZNY, balkonowy pokój (łazienki, fortepian) z całym wykwintem utrzymania dla 3 osób zaraz do wynajęcia. Listy pod „Elegancja“ do Administr. Wiek. 27183

POKÓJ kawalerski słoneczny, umeblowany od 1. września do wynajęcia. - Snopkowska 81, drzwi 5; 27129.

W DZIELNICY Iyzakowskiej poszukuje pokoju - bez mebli na pracownię trykotarską. Galecki, ul. Iyzakowska 147. 27115

KRYNICA, PENSJONAT „NADZIEJA“, kuchnia w borowa, ceny umiarkowane. Wiadomość na miejscu lub listownie. 27066

„INFORMATOR“ - Biuro Mieszkalniowe, Kopernika 22, telefon 446, poszukuje, zaraz wynajmie mieszkania różnych pokoi - też umeblowane kawalerskie. 26593

PRZYJME kształcące się panienki na utrzymanie. - Ul. Maleckiego 1. 6, II. piętro, drzwi Nr. 8. 27041

POSZUKUJE stancje w Lwowie lub na Kleparowie z kwartalnym czynnem z góry wedle umowy. Listy pod „Emeryt“ do Adm. Wiek. 27146.

POSZUKUJE stancji lub pokoju z kuchnią za rocznym czynnem lub do kamienicy, bez pośrednictwa. Listy pod „PE“ do Adm. Wiek. 27144.

MAŁEŻNOSTWO bezdzietne poszukuje pokoju z meblami lub bez. Listy pod „Juz“ do Adm. Wiek. 27171.

POSZUKUJE pokoju nieumeblowanego ewentualnie z kuchnią; dam czynsz z góry za rok. Listy pod „Pewny“ do Administr. Wiek. 27173

POSZUKUJE pokoju z niekrepującym wejściem. - Listy pod „Od 15-go“ do Adm. Wiek. 27177.

OKAZJA dla panów Urzędników! Pokój z komfortem i utrzymaniem - na bardzo dogodnych warunkach do wynajęcia. Ulica Zdrowie 6, II. piętro, na prawo, od 6-8 wieczorem. 27176.

MŁODE małżeństwo poszukuje nieumeblowanego pokoju z kuchnią, możliwie w 6-tej dzielnicy. Listy pod „Roczny czynsz“ do Adm. Wiek. 27149

KUPNO-SPRZEDAŻ

KUPIMY amerykańskie biurko duże oraz szereg mebli biurowych. Zgłoszenia do firmy „Pilot“ Batorego 4. 27076

KUPIE FORTEPIAN używany. Podaj markę i cenę Tomaszewiczowa - TuStanowice - Woianka. 2694

DOM z ogrodem sprzedam ul. Pijarów 64. 27112

ZŁOTO, Srebro, Brylanty, kupuje po najwyższych cenach Oswald Mandl - Sykstuska 33. 26863

SPRZEDAM dom o 10ciu ubikacjach wraz z ogrodem, 2 pokoje, kuchnia i 1 pokój osobny, wolny ul. Górna Paulinów 1. 4, u gospodarza. 26915

SYPIALNIA małoniowa wiedeńska, jadalnia orzechowa meblowana - do sprzedania. Wiadomość: Rynek 42, Markiewicz, sklep korzenny. 26882

PARCELA budowlana - przy drodze Lubieńskiej z toram kolejowym tanto do nabycia. Wiadomość: Dr. Morawiecki, Bourlar da 4. 26933

RENKIODY, SLIWKI - sprzedaje Szkoła ogrodnicza z rogatką Zamarzynowska. Od godz. 16 do 18 2683

SYPIALNIA jasna, jadalnia dębowa, gabiet mebli, szafa i sofa aubryny do sprzedania Chorążczyzna 29, Matwijowski. 26956

Ja przekonac mogę najwyciszego niedowiarka, iż niema lepszego nad Prima Swiss-Watch zegarka. Nildowy męski anker szwajcarski zł. 26 - 1975 Tylko u zastępcy H. Guterman, Sykstuska 14.

NAJLEPSZA LOKATA KAPITAŁU BEZ TROSKI o dewaluacje z dochodem lepszym niż na dotychczas. Wielki dom mieszkalny zupełnie wolny z fabryką octu i maszyny w pełnym ruchu z zapowiadającym dochodem w centrum miasta na Pomorzu, bardzo korzystnie z powodu choroby do sprzedania. - Wiadomość: Ohearska Warszawska, Marzalkowska 109 1493

SPRZEDAM wille z ogrodem, 4 pokoje, kuchnia, wolne, kolo parku tyczakowskiego. Zawadzki, - boczna Pasieczna Nr. 229. 27211.

FORTEPIANY, pianina - najnowsze modele, pierwszorzędnych fabryk, sprzedaje pod gwarancją; kupuje za gotówką; Hanzl, Pańska 21, Telefon 35-45. 27210

FORTEPIAN długi Bösendorfer sprzedam. Wagilewicz 1, drzwi 8. 27204

MASZYNY do pisania używane kupuje „Maszynopol“ Sykstuska 9. Telefon 36-86. 27198

DOM wolny z gruntem - sprzedam Kleparów. Wiadomość za kościołem, na rampie, budnik Mical. 27193.

KUPIE duże ładne biurko w dobrym stanie. Listy pod „Biurko“ do Administr. Wiek. 27183.

TROCINY drzewne suche - sprzedaje najtaniej Fabryka skrzyń, Marcina Nr. 9. 26935

SPRZEDAMY automobil osobowy, 4 cylindrowy marki „Bergmann - Metallurgique“, swiatlo elektryczne, w ruchu. Wiadomość: Galbarnia „Nowosć“ - Lwów - Zamarzynowa ul. Ogrodniaka 39. 26878

FORTEPIAN Wirth-Bösendorfer, krzyżowy, okazynie sprzedam. Ul. Długosza 20, przez podwórze. Ogładac od godz. 2-6 popołudniu. 26999

DOM, ogród, sad, I. dzielnica przy tramwaju - sprzedam. Kurkowa 24, - parter prawy od 3-5. 26934

PRAWDZIWIY OCEP - który niezawiedzie do marynowania KORNISZONÓW GRZYBKÓW, RYDZÓW - po wypróbowaniu we własnej konserwacji prowadzonej od kilku lat - jak również prózek do konserwowania ogórków na zime, poleca firma Jasnogórskiego, Janowska 4. 26940

GOSPODARSTWO 18 morgow w pow. lwowskim, z inwentarzem zywym i martwym do sprzedania. Listy pod „Piotr“ Adm. Wiek. 26972

FORTEPIAN krzyżowy - firmy Bösendorfer w dobrym stanie sprzedam. - Rynek 40, I. p. 26882

BECZKI na OGÓRKI - sprzedaje tanio bednarz Różycki, ulica Wołyńska boczna rogatki 24kiewskiej. 26918

25.000 CEGIEŁ sprzedaje okazynie loco piec - Sygniówka, ELTEHA, ul. Legionów 87. 25994

W STANISŁAWOWIE - dom do sprzedania w srodmiesciu, 6 pokoi wlochy; tanio sprzedam. Listy pod „Niebawale“ do Administr. Wiek. 27187.

KUPIE za gotówkę nie wielki dom murowany - z zabudowaniami gospodarczymi w dobrym stanie, z gruntem około 20 morg. pod Lwowem lub Brzechowicach, Zimnej Wodzie etc. Zgłoszenia pisemne z dokladnym opisem domu i gospodarstwa - przesyłac należy do Adm. Wiek. Nowego pod „W. Z. 19“. 27163.

TANIO sprzedaje trawy do RAKIETY, naprawia i odnawia Trafika ul. Błachowska 6, naprzeciw kościoła OO. Dominikanów. 27159

KRYMSKI zakiet - metz długi, dla tejże osoby do sprzedania. Plac Marjański 9, II. p. G. P. 27158.

KUPIE mała kuchnie żelazna na węgiel. Wolfgang, Strzy. 27150.

PIEKNY wiedeński garnitur klubowy okazynie do sprzedania. Sapiehy 2, - III. p. na lewo, od 3-5, popołudniu. 27143.

PARCELA za rogatką tyczakowską do sprzedania 111 sążni, Jatowiec 160 - Kiliasz Józef. 27137.

ZAKŁAD fotograficzny - we Lwowie w srodmiesciu sprzedam lub wydzierżawie. Listy pod A. D. Go Adm. Wiek. 27135.

„Palma” Łóżka polowe, materace włócienne z morskiej trawy **Otomany** i sprężynowe, kanapki i fotele do skład., kapy, firanki itp. poleca najtaniej E. Hagler, Lwów, Sobieskiego 21 — za gotówkę i na raty. 2043

30% taniej!

30% taniej!

## POSEZONOWA SPRZEDAŻ!

<b>SUKNIE</b> crepdechynowe	zł. 58—	Komplet Crep Solen	zł. 39—
japoński jedwab	29—	Płaszczki włóczkowe	75—
rypsowe	24—	Suknie ogrodowe	9-50
crep Solen	23—		27200

Magazyn „TRYKOTAŻY” plac Marjański 5  
w bramie. — Korzystajcie z okazji!

## Rekonstrukcje

nasadzanie piatr,  
odnawianie fasad  
i nowe budowy

wykonuje najtaniej

Przedsiębiorstwo budowy  
**RUDOLF JUL. MARTULA**  
ARCH. BUDOWNICZY 1249

Biuro techniczne, Lwów, ul. Dekerta 11 a. Telef. 1.04  
Porada techniczna, plany i kosztorysy bezpłatnie.

FIRMA

## K. J. MAREL

Lwów, ul. Furmańska 16. Telef. 1762  
FABRYCZNY SKŁAD PAPIERU, PRZYBORÓW  
KANCELARYJNYCH I SZKOLNYCH

zawiadamia, iż po rozszerzeniu i kompletnem odnowieniu lokalu urzędza **Konkurencyjną sprzedaż** wszelkich artykułów tego zakresu.

Przy zbiorowych zakupach dla całych klas szkolnych ceny fabryczne.

Dla przekonania całego ogółu, iż w mojem przedsiębiorstwie zakupuje się najtaniej, urządzam od 1. sierpnia do 15. września b. r. **sprzedaż detaliczną po cenach hurtowych.**

Wszelkie żądania ofert i zamówienia z prowincji uskutecznią się odwrotną pocztą. 1918

## Kto chce

znaleźć korzystny zbył dla swych produktów i towarów,

**Kto szuka** dobrej klienteli wśród najszerszych warstw,

**Kto znalazł** zgubioną rzecz i pragnie zwrócić właścicielowi

**Kto szybko** pragnie znaleźć zajęcie lub dobrą sprzedać niepotrzebne przedmioty

**niech ogłosi** się natychmiast w

**Wieku Nowym** na jęczytniejszym dzienniku krajowym — którego dział reklam

**sowiec** wynagradza wydatki wykonane na ogłoszenia.

## Centra



Baterie gwarantowanej jakości

FABRYKA ELEMENTÓW BATERYJ  
W. Tomaszewski i Ska  
Przem. ul. Wesoła 6

2077

**CZYTAJCIE**  
**WIEK NOWY**

**KTO MA GRAMOFON,** niech żąda jedynie na lepszej w Polsce płyty gramofonowej marki

„**POLSKA PŁYTA**” z Nr. 12570  
Urz. Patent.  
(bez tego numeru jest taniem i lichem naśladownictwem). — Czysty ton. — Najświeższe nagrania. — Skład główny „**POLSKA PŁYTA**” Warszawa, Marszałkowska 104. — 7. — Katalogi bezpłatnie. 2099

## POTANIAŁO

Ser Ementalski, kwarce olumunieckie, bryndza węgierska i masło deserowe w handlu Grubera we Lwowie ul. Ruska 2. Tel. 16-23 27160

Proszę się przekonać, że najtaniej sprzedaje i przerabia pierwszo- **FUTRA** tak damskie rzędnie wszelkie jak i męskie  
**MAGAZYN I PRACOWNIA FUTER**  
**KAROLA CWINARA**  
Lwów, Krzywa 10 lub AKADEMICKA 5 ob. B. nku Hipotecznego przez podwórze. 2106

## KOLCZYKI najnowsze

w wielkim wyborze poleca najtaniej 2004  
**B. Grünberg, ul. Sykstuska 4.**

## Pralnia Chemiczna i Farbiarnia

Lwów, Jagiellońska 18 (w podwórzu) — przyjmuje wszelką garderobę męską i damską, jakoteż i futra do czyszczenia farbowania i prasowania po najniższych cenach. — Czystczenie i prasowanie wykonuje się natychmiast. 2045



1919

Ceny sprzedaży detalicznej na tuzin: Nr. 1202 dol. am. 0'60, Nr. 1203 1'—, Nr. 1204 1'20. OLLA jest udowodnione najstarszą produkującą marką światową udowodniono natychmiast.

Artystyczna Wytwórnia Kilimów Drowej E. ŁA-  
**CHOWEJ** w Zakopanem poleca swój nowo otworzony **Salon kilimów** we Lwowie, Plac Trybunałski L. 1. Na składzie stale dywany rozmaitych wymiarów. — W lipcu i sierpniu ceny niższe. Sezonowa sprzedaż w Truskawcu u firmy A. I. Horowitz. — willa Schneider, deptak. 1884

## „WIEK NOWY”

promieszcza stale

w poniedziałki — fejtelen tygodniowy Raorfa i przegląd sportowy.  
we wtorki — przegląd mód,  
w środy — z przyrody i feshniki — pogadanki popularno-naukowe,  
w czwartki — dział filatelistyczny,  
w piątki — dział szachowy,  
w soboty — dodatek powieściowy, tygodniowa kronika ilustrowana, listy ze sfotley, kinematogramy Roffego i kętki kobiecey.

Należytość pocztową opłacono ryczałtem.

Wydawca: „Wiek Nowy” Spółka wydawnicza.  
Drukiem Spółki druk. „Prasa” Lwów, Sokoła 4,